



AKADEMICKI KURIER MORSKI

nr 46

czerwiec 2012

ISSN 1641-3458

PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI



30 lat
DARU MŁODZIEŻY



SPIS TREŚCI

■ Kronika	2
■ Wybory władz uczelni 2012-2016	6
■ Od Akademii do Uniwersytetu Morskiego	8
■ Wspaniały trzydziestoletni „Dar Młodzieży”	10
■ Trzydzieści lat minęło	18
■ Auditorium Maximum – europejska aula	19
■ Prawa habilitowania dla Wydziału Elektrycznego	20
■ We Lwowie i Żytomierzu	22
■ Olimpijski rejs „Darem Młodzieży”	24
■ SDK Gepardem Roku	25
■ Porozumienie i nagroda	26
■ Seminarium bolońskie	27
■ Pozytywista Roku	28
■ Koło Naukowe „Nawigator”	29
■ Gniazdo żeglarstwa	30
■ Trzynasty piknik naukowy	31
■ Dzień otwarty Akademii Morskiej	32
■ Pierwszy wyróżniony	32
■ Fiesta Española	33
■ Stena Association of Maritime Institutions	34
■ Przygoda z Erasmusem w Finlandii	35
■ Nowości wydawnicze	36
■ Różaniec z bursztynu	39
■ Święto Szkoły	40

„AKADEMICKI KURIER MORSKI” nr 46

81-225 Gdynia, ul. Morska 83, www.am.gdynia.pl
 redakcja: red. nac. Małgorzata Sokołowska (verbicausa10@autograf.pl),
 Joanna Stasiak (joaner@am.gdynia.pl)
 współpraca i zdjęcia: Tomasz Degórski
 projekt graficzny i skład: Artur Tarasiewicz CAMELEON
 druk: Agencja Reklamowa TOP, Włocławek, www.agencjatop.pl

Przedruki artykułów, lub ich fragmentów, z „Akademickiego Kuriera Morskiego”
 są dozwolone jedynie z dokładnym podaniem źródła i autora.

KRONIKA

grudzień 2011 – maj 2012



Uczniowie Zespołu Szkół Plastycznych z dyrektorem ds. artystycznych Pawłem Domaszewiczem, rektor prof. Romuald Cwilewicz oraz autor filmu dokumentalnego o plenerze na pokładzie „Daru Młodzieży” Michał Dąbrowski.

■ 8 grudnia

- Podczas Świąta Szkoły w holu głównego budynku AM zaprezentowany został dorobek uczniów Zespołu Szkół Plastycznych, będący plonem pleneru artystycznego, jaki odbył się na pokładzie „Daru Młodzieży” podczas czerwcowego rejsu. Hasłem pleneru było: NAMALOWAĆ MORZE.
- Zakończona została 15 już edycja konkursu „Moja praktyka morska”. Komisji wybierającej najlepsze prace studentów przewodził prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Witold Gierusz, prof. nadzw. AM.



Prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Witold Gierusz, prof. nadzw. AM z laureatami konkursu „Moja praktyka morska”.

■ 9 grudnia

- Podczas Świąta Szkoły spotkali się byli i obecni rektorzy Wyższej Szkoły Morskiej oraz Akademii Morskiej: prof. Daniel Duda, prof. Władysław Rymarz, prof. Józef Lisowski, prof. Romuald Cwilewicz i prof. Piotr Jędrzejowicz.

■ 21 grudnia 2011 – 19 stycznia 2012

- Odbywały się spotkania opłatkowe i noworoczne: załóg statków szkolnych, Wydziału Elektrycznego, Wydziału Mechanicznego, Wydziału Nawigacyjnego, Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej.



Byli i obecni rektorzy WSM oraz AM. Od lewej: prof. Daniel Duda, prof. Piotr Jędrzejowicz, prof. Romuald Cwilewicz, prof. Władysław Rymarz i prof. Józef Lisowski.

■ 12 stycznia

- Prorektor ds. morskich prof. Stanisław Górski uczestniczył w spotkaniu noworocznym przedstawicieli branży gospodarki morskiej na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.

■ 16 stycznia

- Rektor prof. Romuald Cwilewicz wziął udział w Radzie Rektorów Województwa Pomorskiego, w Willi Uphagena w Gdańsku.

■ 25 stycznia

- Z inicjatywy Navimoru International COM sp. z o.o. gościliśmy w naszej uczelni nowego ambasadora Republiki Angoli w Polsce Domingos Culolo wraz z delegacją. Ambasador wyraził życzenie odwiedzenia Akademii Morskiej w Gdyni, gdyż łączy nas wspólny projekt budowy Akademii Rybołówstwa w Namibe. Gospodarzem spotkania był prorektor ds. nauki prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz wraz z dziekanami Wydziałów, którzy zaprezentowali gościom symulatory oraz osiągnięcia swoich Wydziałów.

■ 26 stycznia

- W odpowiedzi na zaproszenie, które wystosował dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski, prorektor ds. nauki prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz wziął udział w uroczystym wręczeniu dyplomów absolwentom studiów stacjonarnych WPIiT.

■ 15 lutego

- Akademię Morską odwiedził konsul honorowy Rzeczypospolitej Polskiej w Kłajpedzie (Litwa) Tadeusz Jerzy Macioł. Była to robocza wizyta, związana z przygotowywanym wyjazdem pracowników i studentów AM do Żytomierza. Więcej na str. 22.

■ 18 lutego

- Odbył się tradycyjny, dwudziesty już (odkąd 20 lutego 1993 r., z inicjatywy ówczesnego rektora WSM, prof. dr hab. inż. Józefa Lisowskiego i Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich powrócono do tej tradycji) Bal Morski. Miss Morskich Syren i Królową Balu Morskiego 2012 została Katarzyna Bajerska, pracowniczka SDK AM w Gdyni, a nagrodę główną Balu Morskiego zdobyli państwo Daszkiewiczowie.

■ 23 lutego

- Prorektor ds. nauki prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz dokonał uroczystego otwarcia konferencji „Towaroznawstwo w XXI wieku – szanse i zagrożenia” w ramach Studenckich Dni Jakości. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objęli: prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek, rektor AM prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz oraz dziekan WPIiT prof. dr hab. inż. Piotr Przybyłowski.

■ 23 marca

- Przewodniczący Rady Rektorów Województwa Pomorskiego rektor prof. R. Cwilewicz wziął udział w posiedzeniu Rady Rektorów, które odbyło się



Rektor prof. Romuald Cwilewicz i konsul honorowy RP w Kłajpedzie (Litwa) Tadeusz Jerzy Macioł (pierwszy z lewej).

w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji uczelni oraz omówienia projektu modernizacji „Zwiększenie dostępu do edukacji artystycznej poprzez poprawę stanu infrastruktury ASP w Gdańsku” oraz stopnia zawansowania prac.

- Na Wydziale Nawigacyjnym odbyło się uroczyste, symboliczne przecięcie wstęgi i odsłonięcie tablicy z nazwą auli – Auditorium Maximum. Dokonał tego rektor prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz wraz z dziekanem Wydziału Nawigacyjnego dr hab. inż. kpt. ż. w. Adamem Weintritem, prof. nadzw. AM.



Miss Morskich Syren i Królową Balu Morskiego 2012 Katarzyna Bajerska.



W dniach 14-18 maja w siedzibie Akademii Morskiej odbyło się naukowe seminarium, zorganizowane wspólnie przez Akademię Morską oraz Hochschule Bremerhaven pt. „9th German-Polish Joint Seminar - managing cultural diversity in Europe”.
Na zdjęciu: uczestnicy seminarium z władzami uczelni.



Dwudziesty już Bal Morski; rektor prof. Romuald Cwilewicz oraz posłanka Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

■ 27 marca

- Rektor prof. R. Cwilewicz przyjmował w murach Akademii Morskiej marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka. Omawiana była realizacja programów unijnych dotyczących modernizacji infrastruktury uczelni.

■ 29 marca

- Rektor prof. R. Cwilewicz uczestniczył w Ratuszu Głównomiejskim w uroczystości wręczenia

insygniów Kawalera Państwowego Orderu Zasługi Monice Tamowskiej – konsul honorowej Francji w Gdańsku i Adamowi Koperkiewiczowi – dyrektorowi Muzeum Historycznego Miasta Gdańska przez ambasadora Francji w Polsce François Barry'ego Delongchamps.

■ 2 kwietnia

- W Urzędzie Miasta i Gminy Sztum podpisane zostało porozumienie o współpracy między gminą Sztum a Akademią Morską w Gdyni. Porozumienie jest pierwszym krokiem do realizacji ustaleń, które zapadły podczas Międzynarodowej Konferencji Naukowej CSR Społeczna Odpowiedzialność Organizacji „Samorząd – przedsiębiorczość – nauka”, odbytej 18 czerwca ubiegłego roku. Przed podpisaniem umowy burmistrz wraz ze współpracownikami gościli w Akademii Morskiej. Odbyło się spotkanie w szerokim gronie, by ustalić obszary współpracy. Porozumienie podpisali: prof. Romuald Cwilewicz – rektor Akademii Morskiej w Gdyni, prof. Piotr Przybyłowski – dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa oraz burmistrz Leszek Tabor.

■ 12 kwietnia

- Rektor prof. R. Cwilewicz uczestniczył w rozprawie w Sądzie Okręgowym w Warszawie, dotyczącej własności żaglowca „Dar Młodości”, podczas której przesłuchiwany był ostatni świadek – prof. Aleksander Walczak z Akademii Morskiej

w Szczecinie. Zapadła tego dnia decyzja o zawarciu ugody. Sąd nakazał stronom przygotowanie w ciągu 2 tygodni treści ugody, w oparciu o art. 182 ust. 1 p. 3 ustawy z 12.09.1990 o szkolnictwie wyższym.

■ 13 kwietnia

- Rektor-elekt prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz przyjął zaproszenie prezesa Gdańskiego Klubu Biznesu dr. Jana Zarębskiego oraz prof. Dariusza Zarzeckiego do udziału w „śniadaniu biznesowym”. Tematem spotkania był arbitraż międzynarodowy oraz rola informacji w zarządzaniu ryzykiem.

■ 13-14 kwietnia

- Rektor prof. Romuald Cwilewicz wziął udział w konferencji naukowej „Testament RMS TITANIC. 100 lat po tragedii”. Konferencja zorganizowana była przez Urząd Morski, Akademię Morską, Wyższą Szkołę Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego, Ligę Morską i Rzeczną, Stowarzyszenie Kapitanów Żegluga Wielkiej, przy współudziale Koła Naukowego „Nawigator” Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej w Gdyni oraz Koła Naukowego Prawa Morskiego WSAiB. Część sesji odbywała się w gmachu WSAiB, część w Auditorium Maximum Wydziału Nawigacyjnego AM.

■ 17 kwietnia

- Rektor prof. R. Cwilewicz uczestniczył w obronie pracy inżynierskiej na Wydziale Elektrycznym. Promotorem był dr inż. Andrzej Łebkowski, dyplomantami Łukasz Śmiarowski i Adam Rosicki. Efektem pracy: motocykl, jaki poddano konwersji, napędzany silnikiem spalinowym o pojemności 1000 ccm. Parametry motocykla elektrycznego po konwersji: prędkość maksymalna 200km/h, zasięg 300 km. Motocykl poddany będzie w najbliższym czasie kolejnym modyfikacjom.

■ 20 kwietnia

- Z wizytą u prezydenta Gdyni Wojciecha Szczurka było trzech rektorów: obecny prof. R. Cwilewicz, były prof. J. Lisowski i rektor-elekt prof. P. Jędrzejowicz. Omawiano sprawy dotyczące szkolnictwa morskiego w Gdyni oraz strategię ewentualnego przekształcenia Akademii Morskiej w Uniwersytet Morski, a także sprawę Święta Szkoły 14 czerwca br.

■ 21 kwietnia

- Prorektor ds. morskich prof. Stanisław Górski wyjechał, na zaproszenie firmy BUMAR, jako członek polskiej delegacji na negocjacje w sprawie dostawy szkolnego statku żaglowego dla Marynarki Wojennej Indonezji. Decydujące spotkanie w Ministerstwie Obrony RI odbyło się w Dzakarcie 19 kwietnia.

■ 26 kwietnia

- Rektor prof. Romuald Cwilewicz podpisał zawarcie ugody (przed Sądem Okręgowym w Warszawie) między Akademią Morską a Ministerstwem Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie „Daru Młodzieży”. Zgodnie z ugodą



Prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek, rektor prof. Romuald Cwilewicz, były rektor prof. Józef Lisowski oraz rektor-elekt prof. Piotr Jędrzejowicz.

ministerstwo uznało, że Akademia Morska w Gdyni jest właścicielem i armatorem „Daru Młodzieży”.

■ 7 maja

- Rektor prof. R. Cwilewicz wziął udział w uroczystości z okazji jubileuszu 40-lecia pracy naukowej prof. Edmunda Wittbrodta. Spotkanie odbyło się w Auli Gmachu Głównego Politechniki Gdańskiej. Laudacje wygłosili: marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, premier Rządu RP w latach 1997-2001 prof. Jerzy Buzek, minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka oraz prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Michał Kleiber.



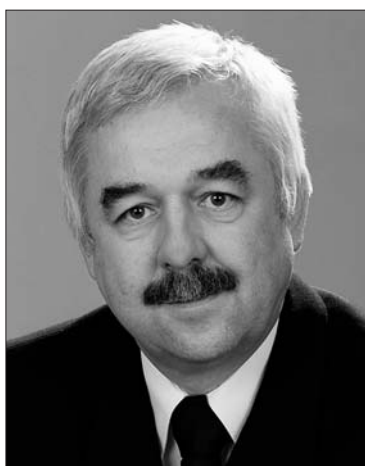
Prof. Józef Lisowski, rektor prof. Romuald Cwilewicz, dr inż. Andrzej Łebkowski i dyplomanci z motocyklem elektrycznym.

Wybory władz uczelni

**Komisja Wyborcza Akademii informuje o wyniku wyborów
na kadencję 2012-2016.**



Rektor:
prof. zw. dr hab. Piotr JĘDRZEJOWICZ



Prorektorzy:
prorektor ds. kształcenia – dr inż. Mirosław CZECHOWSKI
prorektor ds. nauki – prof. dr hab. inż. Janusz MINDYKOWSKI
prorektor ds. morskich – dr inż. kpt. ż. w. Henryk ŚNIEGOCKI, prof. nadzw. AM

WYDZIAŁ NAWIGACYJNY



Dziekan:

dr hab. inż. Adam WEINTRIT, prof. nadzw. AM

Prodziekani:

ds. morskich, współpracy i rozwoju:
dr inż. kpt. ż. w. Bogumił Łączyński, prof. nadzw. AM
ds. studenckich i promocji wydziału:
dr inż. Przemysław Dziula
ds. dydaktyki i organizacji studiów: dr Sambor Guze.

WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY



Dziekan:

prof. dr hab. inż. Janusz ZARĘBSKI

Prodziekani:

ds. nauki i promocji:
dr hab. inż. Krzysztof Górecki, prof. nadzw. AM
ds. kształcenia:
dr inż. Bolesław Dudojć, of. elektryk okrętowy
ds. studiów niestacjonarnych: dr inż. Wiesław Citko.

WYDZIAŁ MECHANICZNY



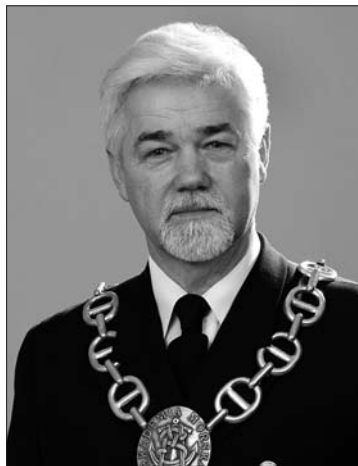
Dziekan:

prof. dr hab. inż. Adam CHARCHALIS

Prodziekani:

ds. naukowych i studenckich:
dr hab. inż. Andrzej Miszczak, prof. nadzw. AM
ds. dydaktycznych: dr inż. Rafał Pawletko
ds. studiów niestacjonarnych i praktyk: dr inż. Jan Rosłanowski, st. of. mech. okrętowy, prof. nadzw. AM

WYDZIAŁ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TOWAROWNIAWSTWA



Dziekan:

prof. dr hab. inż. Piotr PRZYBYŁOWSKI

Prodziekani:

ds. studenckich: dr inż. Przemysław Dmowski
ds. kształcenia: dr Tomasz Owczarek
ds. studiów niestacjonarnych: dr Romuald Zabrocki.

Przewodniczący KWA

dr hab. inż. Zbigniew Powierża, prof. nadzw. AM



Od Akademii do Uniwersytetu Morskiego

z rektorem-elektem prof. zw. dr. hab. Piotrem Jędrzejowiczem
rozmawia Małgorzata Sokołowska.

W pańskim programie wyborczym, dotyczącym strategii rozwoju uczelni, są m.in. plany przekształcenia Akademii w Uniwersytet Morski.

Uniwersytet Morski to kolejny krok w kierunku podnoszenia poziomu kształcenia i umacniania autorytetu uczelni. Uważam, że trzeba zrobić wszystko, aby spełnić kryteria dla tzw. uniwersytetu przymiotnikowego. Zgodnie z prawem o szkolnictwie wyższym, uniwersytet klasyczny (np. Uniwersytet Warszawski lub Uniwersytet Jagielloński) to uczelnia z prawem nadawania tytułu doktora na co najmniej 12 kierunkach. Uniwersytet przymiotnikowy, np. humanistyczno-przyrodniczy, nadaje tytuł doktora na co najmniej 6 kierunkach. Akademii brakuje jeszcze 2 uprawnień i mam nadzieję, że do końca kadencji uda się je uzyskać. Wydział Elektryczny występuje o prawo doktoryzowania na kierunku elektronika (posiada to prawo dla elektrotechniki), do złożenia wniosku o uzyskanie kolejnych uprawnień przymerza się Wydział Nawigacyjny oraz Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa.

Kolejny punkt programu: prowadzenie zajęć z wybranych specjalności w języku angielskim.

Musimy to zrobić, bo liczba maturzystów spada – wahania demograficzne są bezlitosne, a przecież od nas niezależne. Kierunki techniczne cieszą się sporym powodzeniem wśród maturzystów, gdyż wykształcony absolwent naszych specjalności ma perspektywę zatrudnienia i wysokich zarobków we flocie światowej. Jednak musimy otworzyć się także na inne kraje, poprzez ofertę kształcenia studentów wybranych specjalności w języku angielskim. Oferta ta powinna przyciągnąć do naszej uczelni studentów zagranicznych, zwłaszcza Azji i Afryki. Studenci z Ukrainy czy Białorusi, których zapraszamy do studiowania, mają z reguły polskie korzenie i znają nasz język. Wyrażam nadzieję, że sytuacja demograficzna będzie istotnym czynnikiem motywującym naszą kadrę do podjęcia wysiłku prowadzenia zajęć w języku angielskim. Liczę na to, że wprowadzenie zajęć z wybranych specjalności w języku angielskim podniesie poziom znajomości tego języka, a co za tym idzie, otworzy również polskim studentom większe możliwości.

Kiedy studenci doczekają się otwarcia e-dziekanatu?

To jest temat dość pilny, bo w tej materii jesteśmy sporo zapóźnieni. Przy dzisiejszej technologii uczelnia winna oferować studentom możliwość pełnej samoobsługi. Dlatego będziemy pilnie dążyć do wdrożenia systemu wirtualnego dziekanatu, zapewniającego pełną i bezpieczną gamę e-usług dla dziekanatów, studentów, pracowników i administracji uczelni. Położy to kres pisaniu podań, wystawianiu w kolejkach przed dziekanatami, jak również usprawni i odciąży pracę nauczyciela akademickiego, przy wielu uciążliwych i absorbujących czasowo formalnościach. Istnieje także potrzeba rozszerzenia dostępu do Internetu i zapewnienia bezprzewodowego Internetu na terenie domów studenckich i wszystkich uczelnianych pomieszczeń. Jest to warunek konieczny, aby rozwijać różne formy e-learningu w postaci wykładów i kursów wirtualnych, możliwości konsultowania itp. Musimy iść w tę samą stronę, w którą idzie świat. Udało się wdrożenie systemu informatycznego do zarządzania uczelnia w zakresie gospodarki materiałowej oraz kadr, teraz kolej na dydaktykę.

Obiecuje pan „pomoc młodym nauczycielom akademickim, aspirującym do uzyskania stopni naukowych, w sposób wykraczający poza aktualne rozwiązania ustawowe”. To brzmi w sposób bardzo niesubordynowany...

Ustawa przewiduje tylko jeden rodzaj pomocy: 3-miesięczny urlop naukowy dla tych, którzy mają otwarty przewód doktorski. Adiunkci przygotowujący się do habilitacji nie mają już takiego prawa. Jednak istnieje możliwość, aby decyzją rektora zwolnić pracownika z części pensum dydaktycznego, zmniejszając w ten sposób obciążenie i dając czas na dokończenie pracy naukowej. Istnieje możliwość zaoferowania przez uczelnię wsparcia finansowego w postaci opłacenia udziału w międzynarodowej konferencji czy zakupu niezbędnego sprzętu.

W strategii Akademii konferencje naukowe są bardzo ważne. Czy polityka ta będzie kontynuowana?

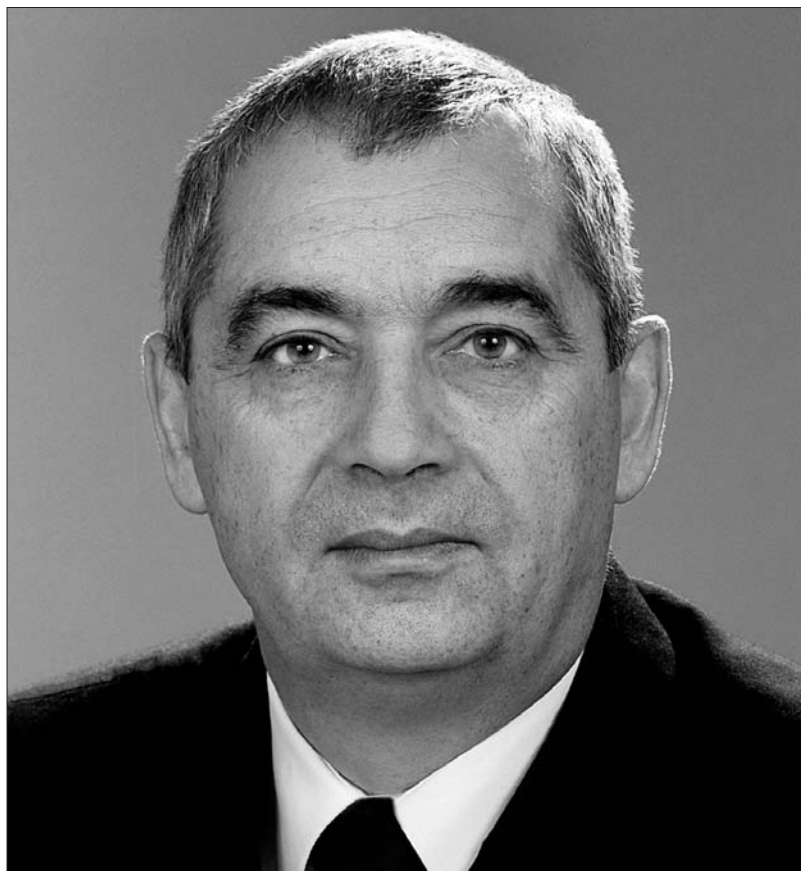
Organizowana co dwa lata konferencja TransNav, dotycząca nawigacji i bezpieczeństwa w żegludze, oraz Conference on Computational Collective Intelligence – Technologies, poświęcona kolektywnej inteligencji obliczeniowej zdobyły miejsce i uznanie społeczności międzynarodowej. Tego rodzaju konferencje są wydarzeniami samofinansującymi się (z opłat uczestników), a prestiż i dorobek uczelni rośnie. Konferencje naukowe organizowane w uczelni mają bezpośrednie przełożenie na wysokość dotacji na badania statutowe, gdyż uznawane pokonferencyjne wydawnictwa przynoszą punkty, które decydują o kategorii wydziału oraz o wysokości dotacji dla uczelni. W strategii Akademii bardzo ważnym czynnikiem są zlecenia z przemysłu. W tym zakresie przed nami jeszcze długa droga, lecz pierwszy krok został zrobiony. W ramach projektu Wydziału Elektrycznego dr inż. Andrzej Łebkowski z zespołem wyprodukował zestaw samochodów elektrycznych, które zakupił od Akademii firmy sektora energetyki. Kolejna umowa, która została podpisana z firmą Admiral Boats z Bojana, daje nam możliwość montowania silników elektrycznych w łodziach motorowych.

Liczba maturzystów spada, ale uczelnia ma się rozbudowywać...

Trzeba stwarzać studentom jak najlepsze warunki, gdyż im lepsza oferta kształcenia i pracy, tym większe zainteresowanie ze strony studentów. Wszystkie nasze wydziały techniczne miały w tym roku akademickim więcej kandydatów niż w ubiegłym i ten fakt bardzo cieszy. Aby sprostać oczekiwaniom wszystkich studentów w zakresie dalszego rozwoju i modernizacji uczelni, podjęto już budowę nowych pomieszczeń dla Biblioteki Głównej (zostanie przeniesiona do dawnej kotłowni), uzyskano też pozwolenie na nadbudowę Budynku I Wydziału Mechanicznego, natomiast w planach długoterminowych jest jeszcze dom akademicki na miarę standardów XXI wieku oraz kompleks sportowy z nową halą.

Trudno chyba starać się być konkurencyjnym, a równocześnie utrzymywać dobre relacje z otoczeniem, z innymi uczelniami. W obecnej strategii jest punkt mówiący o współpracy z organami samorządowymi. Do tej pory raczej na tym polu wiało chłodem.

To jest problem widoczny od lat, choć zupełnie dla mnie niezrozumiały. Będę dążył do tego, by prezydent Gdyni docenił fakt, że ma na swoim terenie tak znaną i uznaną w świecie uczelnię...



Rektor-elekt prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz



Rektor prof. R. Cwilewicz składa gratulacje rektorowi-elektowi prof. Piotrowi Jędrzejowiczowi.

Wspaniały trzydziestoletni „Dar Młodzieży”

W ciągu 30 lat „Dar Młodzieży” odbył 166 podróży szkoleniowych, spędzając w morzu 5492 dni, przeszedł ponad 484 807 mil morskich, zawinął do 605 portów leżących na 5 kontynentach. Przeszkolonych zostało 14 383 studentów i uczniów polskich oraz zagranicznych. Budowa zaczęła się 4 marca 1981 roku w Stoczni Gdańskiej, 10 czerwca 1981 roku zamustrował pierwszy członek załogi – starszy mechanik Karol Kumała, jako szef nadzoru armatorskiego, niedługo potem dołączył przyszły komendant kpt. ż. w. Tadeusz Olechnowicz. 4 lipca odbyła się uroczystość podniesienia bandery.

Dżentelmen Sportu

10 lipca 1982 roku „Dar Młodzieży” wyszedł w dziewiczy rejs pod dowództwem kpt. ż. w. Tadeusza Olechnowicza. Rostock był pierwszym zagranicznym portem, stamtąd kapitan Olechnowicz, obdarzony w świecie żeglarskim przydomkiem „Big Ted”, wprowadził żagłowiec, poprzez kanał La Manche, na Atlantyk. W ciągu 48 godzin przeprowadzono bardzo ostry i wyczerpujący dla całej załogi trening. Niemal bez przerwy stawiano i sprzątano żagle, przestawiano reje, zmieniano kursy, ćwiczone zwroty. Przez dwa dni komendant nie oszczędzał ani siebie, oficerów i stałej załogi, ani też studentów, uważał bowiem, że przed czekającymi regatami trzeba się „nauczyć” statku. 21 lipca „Dar” wszedł do Falmouth, a start do regat na trasie Falmouth – Lizbona nastąpił 25 lipca.

„Była punktualnie godzina piętnasta. Wielki Ted wykalkulował wszystko bezbłędnie. W pięć minut później „Dar Młodzieży” przeciął linię startu, będąc absolutnie

pierwszym. Wiał słaby, taki do „trójki”, wiatr, a statek tak płynął, że wszystkim serca rosły. Pięć, sześć węzłów i patrzymy za rufę, „Gorch Fock” daleko w tyle otoczony rojowiskiem „drobnoustrojów”, „Pogoria” także. [...] Towarzyszące „Darowi” statki i jachty zostają w tyle, inne zawracają. Wreszcie pozostajemy sami. Przed nami pusty, pełen słońca kanał La Manche. Wszyscy uczestnicy są już za rufą – napisał Zbigniew Urbanyi w książce pt. „Trzeci w wielkiej sztafecie”.

27 lipca około 4.00 zaobserwowano rozbłyśki czerwonych rakiet, co oznaczało, że ktoś wzywa pomocy. Kapitan Olechnowicz natychmiast przerwał regatową żeglugę. Potrzebującym pomocy okazał się niemiecki jacht „Peter von Danzig”, na którego pokładzie był poparzony oficer nawigacyjny. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez polskiego lekarza okrętowego, rannego przekazano na portugalski okręt wojenny, skąd helikopter przetransportował go do szpitala w Nantes.

Po czterogodzinnej przerwie „Dar” rozpoczął pościg za konkurentami, którzy w tym czasie wysforowali się na czoło wyścigu. Na szczęście pogoda w dalszym ciągu była łaskawa i następnego dnia polski żagłowiec znowu znalazł się na czele. Emocjonujący finisz rozpoczął się 29 lipca, gdy do linii mety pozostało niecałe 40 mil, a główny konkurent – niemiecki żagłowiec „Gorch Fock” – był zaledwie 6 mil za rufą! Ostatecznie „Dar Młodzieży” przeciął linię mety na wejściu do Lizbony 29 lipca o godzinie 21.53.09 czasu statkowego, wyprzedzając „Gorch Focka” o 14 minut i 18 sekund! Tym samym niemal dokładnie powtórzył finisz z Operacji Żagiel'72, gdy na mecie w Skagen „Dar Pomorza” wyprzedził tego samego „Gorch Focka” o 4 minuty i 44 sekundy.

Po kilkudniowym postoju w Lizbonie wszystkie żagłowce uczestniczące w regatach przeszły do hiszpańskiego portu Vigo. W czasie tego przelotu nastąpiła wymiana załóg między statkami i jachtami. 14 sierpnia rozpoczęły się następne regaty, tym razem na trasie Vigo – Southampton. Po udanym starcie „Dar Młodzieży” przeszedł ok. 100 mil przy korzystnym wietrze,



Medal wybity z okazji jubileuszu 30-lecia „Daru Młodzieży”.



„Dar Młodzieży” własnością Akademii Morskiej w Gdyni

Ugoda, zawarta dnia 26 kwietnia przed Sądem Okręgowym w Warszawie, pomiędzy Skarbem Państwa – ministrem transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, reprezentowanym przez Annę Wypych-Namiotko, podsekretarza stanu w Ministerstwie TBiGM, a Akademią Morską w Gdyni, reprezentowaną przez prof. Romualda Cwilewicza – rektora AM w Gdyni, stwierdza:

Skarb Państwa – Minister TBiGM uznaje, iż zgodnie z art.182 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 12 wrześ-

nia 1990 r. o szkolnictwie wyższym, statek „Dar Młodzieży”, wpisany do rejestru okrętowego przez Izbę Morską przy Sądzie Okręgowym w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, pod numerem ROG/S/515 jest własnością Akademii Morskiej w Gdyni oraz jest środkiem trwałym Akademii Morskiej w Gdyni i jako taki stanowi składnik mienia uczelni oraz zarządzany jest przez uczelnię będącą jego właścicielem i armatorem.



ale następnego dnia dopadła go cisza morską, która przetrzymała żaglowiec prawie przez dwie doby. Gdy wreszcie nadszedł wiatr, przy którym „Dar” osiągał aż 14 węzłów, było za późno na nadrobienie zaległości. Inni uczestnicy regat, którzy wybrali trasę „na wprost” przez Zatokę Biskajską, zdobyli tak wielką przewagę, że „Dar” nie miał żadnych szans w konkurencji ogólnej.

Operację Żagiel'82 zakończyła parada morską na wodach Solent, a „Dar Młodzieży”, który zdążył już zdobyć przydomek „Najszybszy spośród wielkich”, idąc pod wszystkimi żaglami, wzbudził niekłamany podziw i zachwyt wielusetk tysięcznej widowni. 8 września „Dar” wrócił do Gdyni.

W czerwcu 1982 r. Komitet Olimpijski przyznał szkolnej fregacie tytuł Dżentelmena Sportu 1982. Wyróżnienie to było wyrazem uznania dla decyzji komendanta, który zaryzykował utratę szansy na zwycięstwo w prestiżowych regatach. Dodatkowo Międzynarodowy Komitet Olimpijski przesłał na pokład „Daru” list gratulacyjny Komisji Fair Play, co było równoznaczne z przyznaniem jednej z siedmiu równorzędnych nagród tegoż komitetu.

„Patelnię” świata do Japonii

W następnym roku „Dar Młodzieży” wyszedł z Gdyni w rejs do Japonii. Komendantem został ponownie kpt. ż. w. Tadeusz Olechnowicz. Na pokładzie było 119 świeżo upieczonych studentów Wydziału Nawigacyjnego WSM. Ze względu na wyjątkową sytuację i wymogi szczegółowego kalendarza uroczystości w Osace, ślubowanie pierwszego rocznika przyszłych nawigatorów oraz studencka immatrykulacja odbyły się tuż przed wyjściem w morze, czyli 22 lipca 1983 roku. Przez ten cały czas chłopcy, którzy nierzadko po raz pierwszy widzieli morze podczas egzaminów wstępnych do WSM, musieli wdrapywać się na maszty, kilkadziesiąt metrów nad chybocliwym pokładem „wisieć brzuchem” na rei i sprzątać lub klarować oporne płótna żagli. 12 sierpnia „Dar” ominął Gibraltar i wszedł na wody Morza Śródziemnego. Na Morzu Czerwonym termometry wskazywały w cieniu ponad 40°C! Mimo to na pokładzie praca musiała się toczyć ustalonym rytmem. Przeprowa przez morze, słusznie zwane przez marynarzy wielu bander „patelnię świata”, trwała niemal tydzień. Przez cały ten czas zdawało się, że nie może być już goręcej. Tymczasem ... gdy „Dar” zawinął do leżącego nad zatoką Tadjura portu Dżibuti, będącego stolicą małej republiki o tej samej nazwie, rtęć w termometrach statkowych, umieszczonych w cieniu, podniosła się do wręcz niewiarygodnej wysokości 52°C (!). 28 września „Dar” stanął na kotwicy na redzie Singapuru. Po minięciu filipińskiej wyspy Luzon i przejściu cieśniny między Tajwanem i Luzonem, wpłynął na trzeci i największy z oceanów – Pacyfik. Po 89 dniach podróży, 18 października, zacumował w porcie docelowym. W Osace powitały go gorące oklaski zebranych na nabrzeżu tłumów i wielkie bukiety pięknych kwiatów. Prawie dwutygodniowy pobyt w japońskim porcie został bardzo interesująco zaplanowany przez gospodarzy miasta. Najbardziej atrakcyjnym momentem uro-

czystości była parada wielkich żaglowców. 23 lutego 1984 roku, po 217 dniach podróży i przebyciu 28 065 mil morskich, „Dar Młodzieży” zacumował w Gdyni, przy nabrzeżu Pomorskim, obok swego poprzednika, statku – muzeum „Dar Pomorza”.

Regaty do Quebecu

W 1984 roku, dla uczczenia 450. rocznicy wyprawy francuskiego żeglarza i odkrywcy Jacquesa Cartiera z Malo do brzegów Kanady, którą zdobył podówczas dla Francji, Sail Training Association zorganizowało Operację Żagiel'84. Zaproszony do udziału w tej imprezie „Dar Młodzieży” wyszedł z Gdyni 31 marca i 9 kwietnia dotarł do Malo, serdecznie witany przez załogi wcześniej przybyłych żaglowców i jachtów oraz przez licznie zgromadzonych mieszkańców i turystów. 15 kwietnia „Dar”, wraz z innymi jednostkami, wyszedł z portu w uroczystej paradzie żaglowej, a następnie udał się na redę Brestu, skąd 18 kwietnia nastąpił start do regat na trasie Brest – Las Palmas – Hamilton na Bermudach. Mimo niezbyt mocnych i niesprzyjających wiatrów „Dar” pozostawił wszystkich konkurentów za rufą i do Las Palmas zawinął 29 kwietnia, aby 1 maja ruszyć w drogę przez Atlantyk. Niestety, zdecydowanie złe żeglarskie warunki spowodowały, że na trawersatę oceanu polski żaglowiec potrzebował aż 28 dni. 2 czerwca wystartowano do drugiego etapu regat na trasie Hamilton – Halifax. Tym razem wiatry sprzyjały fregacie i „Dar” wygrał regaty w klasie żaglowców rejowych.

Główne uroczystości 450. rocznicy podróży Cartiera miały miejsce w Quebec, dokąd „Dar” zawinął 23 czerwca na dwanaście dni postoju. OpSail'84 zakończyła się paradą żaglową na wodach ujścia rzeki Mersey pod Liverpooliem. Defiladę jednostek żaglowych odbierała królowa brytyjska Elżbieta II, a z brzegów obserwowała paradę ponad milion widzów.

Dookoła świata i wokół Hornu

Dwa wyczyny najbardziej nobilitują żaglowiec: rejs dookoła świata i przejście wokół przylądka Horn. Ponieważ „Dar Pomorza” spełnił te warunki w dwóch swoich słynnych podróżach: dookoła świata w latach 1934/1935 i wokół Ameryki Południowej, zimą 1936/1937, władze WSM postanowiły, że „Dar Młodzieży” dokona obu wyczynów w jednej podróży. Wykorzystano przy tym fakt zaproszenia jednostki do Australii (na obchody 200-lecia osadnictwa), skąd na Horn już tylko jeden skok. Wielki rejs zaplanowano na jesień i zimę 1987/88. W ten najdłuższy rejs żaglowiec, pod dowództwem kpt. ż. w. Leszka Wiktorowicza, wyszedł 3 sierpnia. 6 października o godzinie 4.55 GMT został przekroczony równik na długości zachodniej 32°34'4”. Po południu odbył się, drugi w historii szkolnej fregaty, uroczysty i wielce skomplikowany chrzest równikowy jako bardzo atrakcyjny przerywnik w nudnawej nieco, bezwietrznej żegludze przez spokojny Atlantyk. Na trasie do Port Louis na wyspie Mauritius przyszedł oczekiwany wiatr i zaczęła się prawdziwa żegluga! „W czasie sztormu wiatr uderzył z siłą 9 stopni w skali Beauforta i tylko szybkie sprzątnięcie żagli



z wysiłkiem całej załogi zapobiegło szkodom. Mimo że mijaliśmy dopiero 36 stopień szerokości południowej, był to przedsmak tego, co znaczą „ryczące czterdziestki”. 30 października przekroczyliśmy greenwichowski zerowy południk, wracając na półkulę wschodnią, a dwa dni później zeszliliśmy poniżej 40 stopnia szerokości geograficznej południowej. „Dar Młodzieży” znalazł się więc po raz pierwszy w swej historii w „ryczących czterdziestkach”. Rozpoczęła się żegluga, jakiej jeszcze nie było. Siła wiatru 9-10 w skali Beauforta, szybkość 15 węzłów, rekordowy w historii „Daru” przebieg 58 mil w ciągu jednej wachty ... 4 listopada, w 63 dniu podróży „Dar Młodzieży” wszedł na Ocean Indyjski. (...) („Wybrzeże” – 31.01.1988 r.)

Na ostatnim odcinku drogi na piąty kontynent „Dar” dogonił, płynące tą samą trasą, żaglowce będące repliką tzw. pierwszej floty, która przed 200 laty wiozła z Wysp Brytyjskich pierwszych skazańców, którzy stali się pionierami osadnictwa w Australii. Na czele 8 żaglowców płynął brytyjski „Bounty”, będący dokładnym odpowiednikiem słynnego statku, na którym w 1798 roku wybuchł – chyba najbardziej znany i najczęściej opisywany i filmowany – bunt na morzu.

8 grudnia, akurat w dniu Święta Szkoły Morskiej w Gdyni, żaglowce weszły w paradnym szyku do portu Fremantle. Kilkuniodniowy pobyt obfitował w rozmaite ceremonie, pokazy, spotkania, imprezy, wizyty i rewizyty.

„Na uroczyste pożegnanie w dniu 12 grudnia zebrały się na nabrzeżach niezliczone tłumy widzów. Nic dziwnego, parada bowiem i wyjście w morze gromady biało skrzydłych żaglowców jest w dzisiejszych czasach niezwykle rzadko spotykanym zjawiskiem. Tłumy te nie zawiodły się, wszystkich bowiem czekało niespodziewane przez nikogo widowisko. Kapitan Wiktorowicz widząc, że wiatr jest przychylny, kazał stawiać „wszystko”. Fregata w pełnej krasie wyszła na zatłoczoną redę. (...) Na dwóch australijskich niszczycielach „Swan” i „Derwent” – cała tutejsza władza oraz premier Zachodniej Australii Mike Burke, reprezentanci życia kulturalnego, gospodarczego, Polonii. Wokół znowu setki jachtów i statków wycieczkowych. „Dar Młodzieży” minął obydwa niszczyciele z dużą prędkością w odległości... zaledwie 20 (!) metrów. Załoga tamtych okrętów najpierw zbladła, widząc tę piramidę żagli sunącą prosto na nich, a potem rozległ się grzmot oklasków. Australijski pilot, doświadczony kapitan, Roger Tunmore, był szary jak popiół. Dopiero gdy niszczyciele zostały daleko, nisko uklonił się na mostku Leszkowi Wiktorowiczowi. Nasz „Stary” prowadził fregatę po mistrzowsku, trzymając ją „mocno w garści”.

Na trasie Hobart – Sydney przygotowano regaty. Organizatorzy spodziewali się w tym rejonie i o tej porze silnych, niemal sztormowych wiatrów, tymczasem okazało się, że panowały niespodziewane cisze,



a co najwyżej – lekkie i zdecydowanie przeciwne wiatry. Z. Urbanyi tak opisał zakończenie regat: „Morze okazało się sprawiedliwe. Zabrało wiatr na regatach, przysłało podmuchy i to średniej siły z korzystnego kierunku, gdy w środę 20 stycznia fregata znalazła się u wrót wielkiej zatoki Port Jackson. Na jej brzegach rozłożyło się Sydney. 200 lat temu tutaj wylądowali pierwsi biali. „Dar”, manewrując mistrzowsko w gęstym mrowiu jachtów i statków, szybko mijając poszczególne zatoczki. Telewizja i prasa szybko zorientowały się, że czeka je nie lada widowisko. Już widać słynny gmach opery. Zbliża się wielki most. Między topami masztów a dolnym przęsłem zaledwie 2 metry wolnej przestrzeni! Australijski pilot zbladł. Na brzegach tysiące ludzi z napięciem patrzy ... Wielka fregata płynie i ... pod wszystkimi żaglami przechodzi na drugą stronę! Grzmot oklasków na brzegach. Ten wyczyn sprawił, że komendant Wiktorowicz i jego załoga stali się najpopularniejszymi ludźmi w Sydney” („Przekrój” – 11.01.1988 r.)

Na zakończenie swej wizyty na „Darze” premier Australii powiedział:

– Macie wspaniałego ambasadora. Poznałem go wcześniej z przekazów telewizyjnych. Teraz wiem, że jest jeszcze ładniejszy niż na ekranie. Polski żaglowiec był znaczącym, a na niektórych etapach Tall Ships` Australia 1988, decydującym akcentem naszego 200-lecia. Chociażby wasze brawurowe wyjście z Fremantle, upór w regatach, aby walczyć do końca, czy ten fantastyczny wyczyn, jakim było przejście pod mostem w Sydney. Żaden inny żaglowiec nie dokonał tej sztuki.

Na Pacyfiku zapanowała sztormowa pogoda, która trzymała bez przerwy aż do samego prawie przylądka Horn. W czasie tego przelotu, 27 lutego o godzinie 1.34, zapisano w dzienniku okrętowym: „W pozycji 52°15'S i 120°45'W uzyskano 16,6 węzła – nowy rekord prędkości statku”. W nocy 4 marca sztorm rozszalał się na całego. Wiała pełna dwunastka, a w pewnym momencie, wskutek zderzenia się dwóch olbrzymich fal i strasznego uderzenia w kadłub, fregata dosłownie położyła się na burtę, osiągając niespotykany nigdy przedtem przechył, wynoszący aż 60°! Dziennikarz Zbigniew Urbanyi tak opisał ten dzień: „Na ekranach radarów widać wyraźnie kontury poszczególnych wysp i wysepek. Oto ogromna Haste. Na niej półwysep Hardy zakończony „fałszywym Cabo de Hornos”. Jak wyjaśnia locja, leży on na zachód od tego prawdziwego. Potem już wyspy i skały grupy Hermite. Na niej nawigatorzy rozpoznają Cabo West. Od niego do Hornu tylko 22 mile! Jest szaro, ale przed bukszprytem jaśniej srawek błękitnego nieba. Wszyscy mają nadzieję, iż uda się zobaczyć słynną skałę, a może i sfotografować. Ilu było takich, co to płynąc z dalekiej Australii, w ciężkiej pogodzie nie spojrzeli nawet w nagrodę na groźne oblicze Starego Ludożercy...?

Nadzieja na zdjęcia rośnie. Wszak idziemy blisko wybrzeży. Zaledwie Widm.

Wreszcie nieco w lewo od dziobu rysuje się we mgle ciemny stożek...

– Panowie! To jest ON! — stwierdza Komendant, przebywający od wielu godzin na mostku. — Stawić banderę!!!



Biało-czerwona wędruje na gafel. 15 minut później, już w pełnym słońcu, długim rykiem syren kłania się polska fregata Przymładowi Nieprzejednanemu.

A ten ...?! Jakby uradowany, iż znowu po 39 latach może zobaczyć wielki żaglowiec, odsłania się zupełnie. Czarny, wysoki stożek, na grani drobne igliczki, strzela z morza wysoko, bo 40-metrową ścianą, zaś południowo-zachodnim półwyspem „pazurem” (na nim znajduje się latarnia morska) – wskazuje nieodległą Antarktydę. Oto jak wygląda ten legendarny „kraniec świata” („Panorama” – 10.07.1988 r.).

„Dar Młodzieży” opłynął przylądek Horn dokładnie 6 marca 1988 roku o godzinie 7.15 czasu statkowego, w pozycji 56°00,5' S i 067°17,0' W. Z tą chwilą przybyło światu 163 kaphornowców, którym – zgodnie z żeglarską tradycją – wolno pluć na zawietrzną i gwizdać na pokładzie.

W Gdyni żaglowiec zacumował 1 czerwca 1988 roku. Poza portem macierzystym przebywał 277 dni, z czego 233 dni w morzu, przeszedł łącznie 36 352 mile morskie i z tej racji, wchodząc do Gdyni, miał prawo podnieść na maszcie biało-czerwony wimpel o długości 36 352 milimetrów, tak bowiem stanowi dawna tradycja żeglarska.

Operacja Columbus

Z Bremerhaven „Dar” wyszedł 13 kwietnia 1992, udając się już na operację COLUMBUS'92, organizowaną dla uczczenia 500. rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba.

W czasie przelotu przez Morze Północne, kanał La Manche i Zatokę Biskajską komendant żaglowca – „Wielki Ted” kapitan Olechnowicz, zaprawiał studentów w żeglarskim rzemiośle. Start do wielkich regat śladami Krzysztofa Kolumba odbył się 3 maja na redzie Kadyksu. Na redę Las Palmas, gdzie znajdowała się meta pierwszego etapu, fregata przybyła 8 maja, po przepłynięciu pod żaglami 695 mil morskich w ciągu 4 dob, 13 godzin i 16 minut, co daje średnią prędkość 6,4 węzła. Statki Kolumba – jak wynika z zapisów w jego dzienniku – pokonały tę odległość w ciągu 5 dni, czyli płynęły niewiele wolniej!

Start do drugiego etapu, z Las Palmas do San Juan na wyspie Puerto Rico, nastąpił 12 maja. Podczas przelotu przez Atlantyk, na odcinku liczącym 2960 mil, „Dar” napotkał korzystniejsze dla siebie wiatry i przebył tę odległość w 18 dni 4 godziny i 30 minut, uzyskując średnią prędkość zbliżoną do 7 węzłów. Na redzie San Juan stanął 31 maja. W czasie dwutygodniowego postoju załoga i studenci z WSM spędzali czas niezwykle urozmaicenie. Jedną po drugiej odbywały się imprezy, zabawy, wycieczki i nic dziwnego, że jeden z praktykantów, student II roku Wydziału Nawigacyjnego WSM, Grzegorz Rutkowski, zanotował w swym starannie i szczegółowo prowadzonym „dzienniku rejsu”: „Prawdę mówiąc, czujemy się jak w raj”.

13 czerwca na ulicach San Juan odbyła się parada załóg wszystkich żaglowców i jachtów, które przybyły na Puerto Rico, i do późna w sobotnią noc trwał nie-

przerwanie, pełen ogniste gorących rytmów i tanecznego zapamiętania, prawdziwie karaibski, żywiołowy festyn. Następnego dnia rano rzucono cumy w gościnnym San Juan. Po wyjściu w morze „Dar” najpierw skierował się na wschód, aby po pewnym czasie zrobić zwrot o 180° i przejść na wszystkich żaglach w wielkiej paradzie nieopodal starego fortu w San Juan. Po zakończeniu parady, w dalszym ciągu na pełnych żaglach, „Dar” położył się na kurs 340°, wiodący prosto do następnego portu, Baltimore, gdzie w czasie trzech dni (26-29 czerwca) tłumy odwiedziły pokład szkolnej fregaty.

Kulminacyjny moment wspaniałej imprezy COLUMBUS'92 w Nowym Jorku był coraz bliżej. Już w piątek, 26 czerwca, weszły do Nowego Jorku trzy statki – wierne repliki „Santa Marii”, „Pinty” i „Niny” Kolumba – i zacumowały w pobliżu lotniskowca-muzeum USS „Intrepid”. Szokujące zestawienie jednostek, należących do tak bardzo odległych w czasie epok, w szczególnie sposób podkreślało niebywałą odwagę wielkiego odkrywcy, który otworzył dla Europy potężny kontynent.

Głównym punktem nowojorskich uroczystości była wielka parada żeglarska w dniu amerykańskiego Święta Niepodległości 4 lipca. Wystartowała w godzinach porannych spod mostu Verrazano, następnie żaglowce przepłynęły wodami rzeki Hudson wzdłuż zachodnich brzegów Manhattanu. Uczestniczyło przeszło 250 jednostek, w tym aż 34 największe statki klasy A. Paradę prowadził amerykański żaglowiec „Eagle”. Za nim płynęły inne, równie piękne i sławne, a wśród nich polskie: „Iskra”, „Dar Młodzieży” i „Fryderyk Chopin”. Niestety, przeciwny, słaby wiatr, wiejący w dół rzeki sprawił, że statki, po postawieniu żagli szły w paradzie na silnikach.

7 lipca na ulicach Nowego Jorku odbyła się defilada wszystkich – oprócz służb – żeglarzy ze statków i jachtów, uczestniczących w największej żaglowej paradzie. Tego samego dnia „Dar Młodzieży” opuścił nowojorski port i skierował się do Bostonu, który miał być ostatnim miejscem pobytu fregaty w Stanach Zjednoczonych. Jednakże zaproszenie, wystosowane przez Akademię Coast Guard spowodowało, że po wizycie w Bostonie (11-16.07) zaszedł na trzy dni do New London i dopiero ruszył przez Atlantyk do Liverpoolu, gdzie miały się zakończyć uroczystości. Do Gdyni powrócił 30 września, kończąc tym pracowity i pełen wrażeń sezon żeglarski 1992.

Do Japonii po raz drugi

W 1997 roku duży japoński port Osaka postanowił zorganizować międzynarodowy zlot żaglowców Sail Osaka '97, na wzór spotkania z 1983 roku. O ile w 1983 roku okazją było 400 lat od wybudowania pałacu Szoguna, w roku 1997 pretekstem stało się – jak podano w oficjalnej publikacji – 100-lecie budowy nowoczesnego portu Osaka.

Zaproszenie „Daru Młodzieży” było atrakcyjnym wyróżnieniem zarówno dla polskiego żaglowca, jak i poś-





rednio dla armatora statku, czyli Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. Żaglowiec, pod dowództwem kapitana żeglugi wielkiej Henryka Śniegockiego, opuścił port macierzysty 28 grudnia, mając na pokładzie 91 studentów I roku Wydziału Nawigacyjnego. Ponieważ rejs wypadł w nietypowej porze, popłynęło też 6 wykładowców z WSM oraz wykładowca języka angielskiego z Bremerhaven – Hans Rummel, wielki entuzjasta „Daru” i przyjaciel Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.

Program Sail Osaka'97 przewidywał rozegranie dwóch regat na trasach: Hongkong – Naha na Okinawie i Kagoshima – Osaka. Oczywiście terminy rozpoczęcia obu regat były już dużo wcześniej ustalone, wobec czego „Dar” nie mógł płynąć – jak początkowo planowano – wokół Afryki, lecz skierowano żaglowiec krótszą drogą przez Kanał Sueski. Pierwszym portem była dopiero Ceuta, leżąca na afrykańskim brzegu naprzeciw Gibraltaru, w odległości 2375 mil morskich od Gdyni.

Jeden ze studentów, Radosław Osiński, tak wspominał przelot przez Ocean Indyjski:

„Zaczęły się kolokwia z matematyki. Co tydzień musieliśmy zaliczyć nową porcję materiału, piszemy poprawki. Mamy siedem dni na opanowanie wiedzy przekazywanej nam na codziennych zajęciach przez matematyka dr. Piskórze. Nie wiem, jak on z nami wytrzyma i nie wyrzuci któregoś za burtę. Uczyc się matematyki nie mamy kiedy, nie pozwala na to brak czasu i zmęczenie. Nasz matematyk ma nie tylko sprawny umysł, codziennie w ramach porannej gimnastyki ucina sobie podniebny spacer przez bramseling. Że też mu się chce”.

Start do pierwszego etapu regat Osaka Sail'97 miał miejsce 28 marca. Trasa do portu Naha na Okinawie liczyła 800 mil (odległość tablicowa), natomiast „Dar Młodzieży” przepłynął pod żaglami 1226,6 mil ze średnią prędkością 6,9 węzła i na tym pierwszym odcinku regat dosłownie znokautował konkurentów, przychodząc do Naha na Okinawie wcześniej aż o półtorej doby.

Drugi etap regat, z Kagoshimy do Osaki, został przerwany z powodu braku wiatru, a pozycje poszczególnych statków oznaczone i zmierzone. Do Osaki „Dar Młodzieży” wszedł 26 kwietnia, po przebyciu w sumie 13 777 mil, z przeciętną prędkością na całej trasie 6,4 węzła.

W drogę powrotną zwycięski „Dar” wyszedł z Osaki 5 maja, bardzo się spiesząc, bowiem miał wziąć udział w tzw. „złocie milenijnym Gdańska”, czyli Sail Gdańsk'97. Do Gdyni wszedł 21 sierpnia, kończąc tym samym 8-miesięczny dalekowschodni rejs. Następnie wziął udział w paradzie z okazji 1000-lecia Gdańska. A po odbyciu krótkich rejsów szkoleniowych 1 października wrócił do Gdyni, by wziąć udział w kolejnej inauguracji roku akademickiego.

W 1998 roku przypadła 500. rocznica podróży znakomitego portugalskiego żeglarza Vasco da Gamy do Indii. Do brzegów Indii Vasco da Gama dotarł 20 maja 1498 roku i na pamiątkę tego wydarzenia postanowiono zorganizować w Lizbonie – stolicy Portugalii – Wielką Światową Wystawę EXPO'98.

„Dzień Polski” wyznaczono na 2 czerwca i w związku z tym zaplanowano, że do Lizbony wejdzie „Dar Młodzieży”, na którym ma się odbyć uroczysta gala z udziałem prezydenta Kwaśniewskiego. Z Lizbony „Dar” wyszedł 4 czerwca o godzinie 11.10. Ponieważ już nie obowiązywały komendanta dokładne terminy, kapitan Wiktorowicz dał upust swym żeglarskim zamiłowaniom. Mając do dyspozycji zaprawionych studentów z Wydziału Nawigacyjnego, którzy stanowili załogę statku w poprzednim roku na trasie Gdynia – Osaka, przeważającą część drogi powrotnej przeleciał na żaglach. Z liczącej 2328 mil trasy aż 2183 przebyto po żeglarsku, co stanowiło 94% drogi, z przeciętną niezłą prędkością 6,2 węzła.

Sezon żeglarski 2000 był w prasie wybrzeżowej wielokrotnie określany jako „Wspaniały Rok 2000”. Nic zresztą dziwnego. Rok wcześniej „Dar” otrzymał zaproszenie do Australii. Nic z tego jednak nie wyszło, za to „wypaliła” Ameryka, a ściślej Operation Sail'2000. Co prawda na przełomie lat 1999/2000 rozgorzała w mediach niemal całego świata dyskusja, czy rok 2000 jest ostatnim rokiem XX wieku, jednakże niezależnie od jej wyniku, zadziałała magia daty... dwójka i trzy zera!

W daleką podróż „Dar Młodzieży” wyszedł z Gdyni 3 kwietnia. Kapitanem był Leszek Wiktorowicz. Statek czekał udział w prestiżowych regatach, organizowanych przez ISTA (Międzynarodowe Stowarzyszenie Szkolenia pod Żaglami) The Tall Ships' Races 2000. W Southampton zacumował 11 kwietnia, a kilkudniowy postój stu-

Ważniejsze wydarzenia w historii „Daru Młodzieży”

04.03.1981	Położenie stępki pod budowę żaglowca.
12.04.1981	Wodowanie w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.
04.07.1982	Podniesienie bandery na „Darze Młodzieży” w porcie macierzystym – Gdyni.
1982	Pierwszy rejs – udział w regatach „The Cutty Sark Tall Ships' Races'82 – najlepszy czas przelotu na trasie regat i nagroda „Fair Play” przyznana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski za akcję ratowniczą w czasie pożaru na jachtzie „Peter von Danzig”.
1983	Udział w zlocie żaglowców w Osace z okazji 400-lecia zamku Szoguna.
1984	I miejsce w regatach Operacja Żagiel' 84 na trasie: Bermudy – wybrzeża Ameryki Pn. – Halifax – Quebec.
1987–1988	Podróż dookoła świata – 36 352 Mm w 277 dni – nagroda „Boston Tea Pot” za najdłuższy, nieprzerwany przelot pod żaglami (1241 Mm). Udział w uroczystościach 200-lecia osadnictwa w Australii – brawurowe przejście pod żaglami pod mostem w Sydney.
06.03.1988	Opłynięcie przylądka Horn.
1992	III miejsce w klasie A (największe żaglowce świata) w regatach Columbus'92 z okazji 500-lecia odkrycia Ameryki; udział w zlocie żaglowców w Nowym Jorku z okazji święta 4 lipca.
1994	Nagroda CAPE HORN TROPHY za zwycięstwo w klasie A w regatach „Cutty Sark” na trasie: Weymouth – La Coruna – Porto – St. Malo.
1997	Zwycięstwo w regatach „Osaka Sail” i udział w uroczystościach 100-lecia portu Osaka. Ponadto żaglowiec otrzymał honorową nagrodę mera Osaki. Udział w obchodach Tysiąclecia Gdańska.
1998	Wizyta w Lizbonie na Wystawie Światowej Expo'98 pod hasłem „Morze dziedzictwem dla przyszłości”, w ramach prezentacji dorobku Polski morskiej.
2001	Nagroda CAPE HORN TROPHY za zwycięstwo w klasie A w regatach „Cutty Sark” na trasie: Antwerpia – Alesund – Bergen – Esbjerg.
2001	Udział w prezentacji Polski na Europaliach 2001 w Antwerpii i Ostendzie.
2002	Udział w Europaliach 2002 w portach: Bilbao, Santander, Gijon.
2003–2006	Udział w regatach Tall Ships' Races.
2007	W Liverpool statek brał udział w European Capital of Culture 2008. Udział w regatach Tall Ships' Races 2007 na trasie Aarhus-Kotka-Sztokholm-Szczecin. Udział w Hanza Sail: w Warnemünde, Cuxhaven Sail, w Sail de Ruyter w Vlissingen.
2008	W Warnemünde statek uczestniczył w uroczystym celebrowaniu wyjścia w dziewiczy rejs wycieczkowca „AIDA Bella”. W Harlingen brał udział w obchodach Festiwal of Harlingen. W Rouen uczestniczył w imprezie L'Armada Rouen 2008. Udział w regatach Tall Ships' Races 2008 na trasie Liverpool-Maloy. Udział w Hansa Sail Rostock w Warnemünde. W Den Helder statek uczestniczył w zakończeniu regat Tall Ships' Races 2008. Udział w Lütte Sail w Bremerhaven. Udział w Jesiennych Prezentacjach Morskich na zaproszenie Urzędu Miasta Szczecin.
2009	Udział w regatach Tall Ships' Races 2009 na trasie Gdynia – St. Petersburg – Turku– Kłajpeda. W Santander statek uczestniczył w II Festiwalu Morza (Festiwal de la Mar). Udział w Hansa Sail Rostock w Warnemünde.
2010	Na trasie Volos-Warna-Stambuł-Lavrion statek brał udział w Historical Seas Tall Ships' Regatta. Udział w Sail Sassnitz. Udział w regatach Tall Ships' Races 2010, na trasie Aalborg-Kristandand. Udział w Sail Bremerhaven i Sail Amsterdam. W Warnemünde statek uczestniczył w Hansa Sail Rostock.
2011	Zwycięstwo w żeglarskim wyścigu z „Mirem” o nagrodę „Tea Cup Trophy” na trasie Turku-Gdynia. Udział w regatach Tall Ships' Races na trasie Greenock-Lerwick-Stavanger-Halmstad. Na trasie Kłajpeda-Turku-Gdynia statek brał udział w The Culture 2011 Tall Ships Regatta. W Warnemünde statek uczestniczył w Hansa Sail Rostock. Udział w uroczystościach setnych urodzin żaglowca „Pasat” w Lubece. Udział w Hafengeburtstag Hamburg 2011.
2012	„Dar Młodzieży” uroczysto świętował swe 30. urodziny oraz 30 lat pięknej służby na morzu w barwach Wyższej Szkoły Morskiej i Akademii Morskiej.



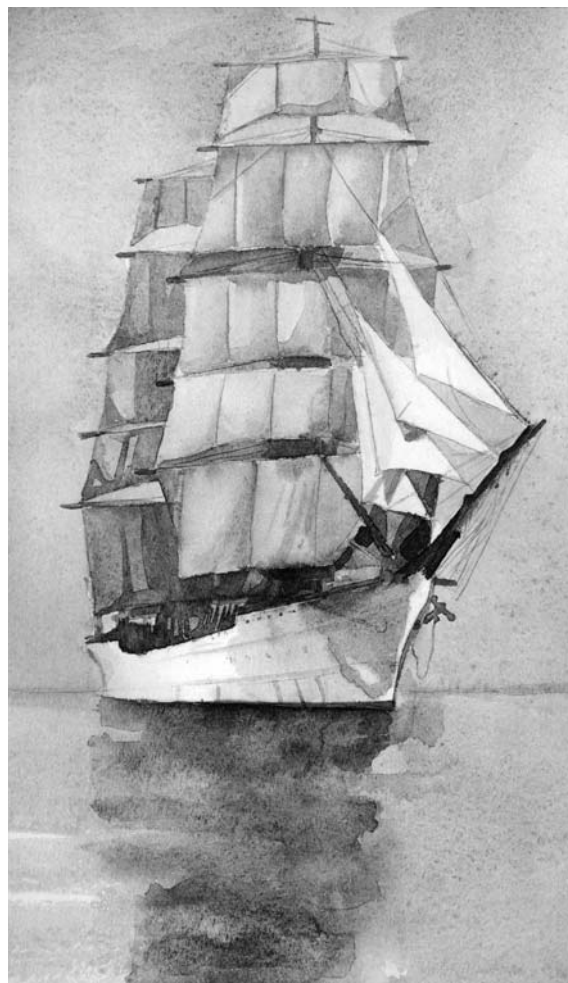
denci wykorzystali na zwiedzanie miasta i okolic, a także odwiedzili szkołę, w której w latach II wojny światowej kontynuowali przerwana naukę słuchacze PSM w Gdyni. Nieopodal, w Portsmouth, zwiedzono liniowiec „Victory” – okręt flagowy admirała Nelsona.

Regaty rozpoczęły się 19 kwietnia, a 27 kwietnia „Dar Młodzieży” zameldował się na mecie w Kadyksie. Trasę, liczącą według odległości tablicowej 984 mile, przebył w 191 godzin i 40 minut. Uzyskano zatem średnią zupełnie dobrą prędkość, wynoszącą 8,2 węzła. Najgroźniejszy rywal „Daru” – rosyjski żaglowiec „Mir”, linię mety przeszedł dopiero po dwóch dniach. „Kruzensztern” i pozostałe jednostki – jeszcze później. W rezultacie załoga „Daru Młodzieży” zajęła pierwsze miejsce nie tylko w klasie A – wielkich żaglowców, ale także w klasyfikacji generalnej – we wszystkich pozostałych klasach.

Uskrzydłony ambasador

Podczas wiosennego rejsu szkoleniowego 2010 r. po Morzu Śródziemnym „Dar Młodzieży” pełnił w Grecji rolę ambasadora RP. Na pokładzie żaglowca Ambasada RP w Atenach zorganizowała połączone obchody święta 3 Maja i Wojska Polskiego. Była to doskonała okazja do zaprezentowania Akademii Morskiej w Gdyni, jej wyjątkowych możliwości i osiągnięć w edukacji kadr marynarzy. W spotkaniu uczestniczyło ok. 350 gości – przedstawiciele wszystkich ministerstw, świata kultury, Polonii, kręgów biznesu – w szczególności wielu greckich armatorów. Gościem honorowym uroczystości był sekretarz generalny Międzynarodowej Organizacji Morskiej Efthimios Mitropoulos oraz grecka minister gospodarki i shoppingu Louka Katseli.

Andrzej Perepeczko



TRZYDZIEŚCI LAT MINĘŁO 1982-2012

W gmachu głównym Akademii Morskiej w Gdyni, przy ul. Morskiej 83, w holu w obok Sali Tradycji, dostępna jest do końca czerwca 2012 r. wystawa dokumentów i pamiątek z „DARU MŁODZIEŻY”.

Zwiedzanie z komentarzem, uzupełnionym prezentacją filmów dotyczących statku (w tym prób filmowych studentów), w godz. 10.00–13.00, od poniedziałku do piątku.

Na wystawie zgromadzono kolekcję pamiątkowych przedmiotów, przekazanych w różnych portach świata, dokumenty życia społecznego (dyplomy, gratulacje, kurtuazyjne wpisy), fragmenty artykułów w prasie światowej dotyczące spektakularnych osiągnięć statku, medale upamiętniające ważne wydarzenia w historii żaglowca, monety wybite z okazji rocznic wodowania.

Wśród dokumentów są m.in. pisma i ulotki z okresu gromadzenia społecznych środków na statek, dokument nadania „DAROWI MŁODZIEŻY” tytułu propagatora kultury polskiej za granicą przez ministra spraw zagranicznych, okolicznościowe adresy i gratulacje. Całość uzupełniona fotografiami z wizyt i wydarzeń towarzyszących na statku.

Wszystkie materiały pochodzą z zasobów Sali Tradycji; dotyczą głównie lat obfitujących w liczne sukcesy żaglowca.

Ewa Otremba

WYDZIAŁ NAWIGACYJNY

Auditorium Maximum – europejska aula

We wrześniu ub. roku zostało otwarte Planetarium, a od lutego tego roku Wydział Nawigacyjny może chwalić się piękną, nowoczesną aulą na 220 miejsc oraz wyremontowanym całym przyziemiem. A wszystko to w miejscu sali gimnastycznej, nieczynnej – bo zalanej przed dwudziestu laty przez wodę zatoki i służącej od tamtej pory za magazyn staroci.

– Ta aula to właściwie „dziecko” byłego dziekana dr. inż. Andrzeja Niewiaka, który już 15 lat temu wspólnie z dr. Waldemarem Królem z Fundacji Rozwoju WSM przygotowywał jej koncepcję – mówi dziekan prof. Adam Weintrit. – Nie byłoby jej też bez przychylności obecnego rektora prof. Romualda Cwilewicza, bez Andrzeja Bomby – pełnomocnika dziekana ds. technicznych, kanclerzy – Sławomira Polańskiego i Roberta Fabiańskiego, Małgorzaty Bielskiej nadzorującej inwestycję, Jerzego Budnego – kierownika obiektu, Ilii Bikovskiego aranżującego wnętrze, Janusza Sawki czuwającego nad wyposażeniem audiowizualnym. No i oczywiście bez pieniędzy, bo dopiero znalezienie źródła finansowania umożliwiło realizację tych marzeń. 4 mln zł na aulę i 4

mln na Planetarium udało się Akademii Morskiej pozyskać z unijnych funduszy na „Podwyższenie jakości infrastruktury naukowo-dydaktycznej przez nadbudowę, rozbudowę i zakup wyposażenia do budynku administracyjno-magazynowego Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej w Gdyni”, finansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.

Wydział Nawigacyjny wzbogacił się też, w ramach projektu europejskiego, wspierającego rozwój bazy materialnej, o czytelną wyposażoną w literaturę fachową i stanowiska komputerowe, połączone z Internetem, dostosowaną dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Z okien czytelnicy jest piękny widok na basen Żeglarski, co może działać z jednej strony rozpraszająco, z drugiej jest niezłym ćwiczeniem silnej woli. W przyziemiu otwarty został także sklepik, punkt ksero, nowa sala laboratoryjna i archiwum wydziałowe. Na projekcie skorzystał też Ośrodek Żeglarski AM – wyglądający wcześniej dramatycznie, bo nieremontowany chyba od wojny.

– Pewnym utrudnieniem podczas przebudowy była konieczność wygospodarowania miejsca na... damskie toalety, ponieważ blisko jedna czwarta studentów to kobiety – wyjaśnia dziekan. Aby znaleźć miejsce, trzeba było podnieść nieco kąt nachylenia audytorium. Ale warto było o to zadbać, bo studentki Wydziału Nawi-



Rektor prof. Romuald Cwilewicz i dziekan Wydziału Nawigacyjnego prof. Adam Weintrit symbolicznie oddają do użytku nową, piękną i nowoczesną aulę.





Rektor prof. Romuald Cwilewicz, dziekan WN prof. Adam Weintrit oraz kanclerz Sławomir Polański.

gacyjnego są często lepsze od swoich kolegów. Jeszcze ciągle jednak muszą walczyć z konserwatywnymi poglądami armatorów. Nie mają problemów z pracą na statkach badawczych czy pasażerskich, gorzej jest z handlowymi.

Z funduszy unijnych powstała też nowa pracownia w Katedrze Meteorologii i Oceanografii Nautycznej (w budynku przy ul. Sędzickiego), a także pracownia komputerowa dla Katedry Systemów Transportowych, przy ul. Morskiej, w pomieszczeniach zwolnionych przez Enamor. W kilku salach zainstalowano nowe pomoce audiowizualne, ekrany multimedialne, a wyposażenie pracowni w Katedrze Matematyki wzbogacono o rzutnik multimedialny i komputer.

Symbolicznego przecięcia wstęgi i odsłonięcia tablicy z nazwą auli – Auditorium Maximum – dokonał rektor prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz wraz z dziekanem Wydziału Nawigacyjnego prof. Adamem Weintritem.

Dobiegają też końca prace remontowe na zewnątrz budynku – jako ostatnia do stanu świetności doprowadzona zostanie elewacja nad wejściem głównym.

Budynek Wydziału Nawigacyjnego powstał w 1938 r. jako Dom Żeglarza: główna baza sportu żeglarskiego. Projekt – z czytelną symboliką nawiązującą do „stylu okrętowego” – wyłoniony został w 1936 na drodze konkursu, którego laureatami zostali Bohdan Damięcki i Tadeusz Sieczkowski. Budynek składał się z części: klubowej, z lokalami dwóch głównych klubów w Polsce, tj. Yacht Klubu Polski i Oficerskiego Yacht Klubu, z części ogólnej, restauracyjno-hotelowej, dostępnej dla szerokiej publiczności, z tarasami otwartymi na pełne morze, hotelem dla żeglarzy na 2 i 3 kondygnacji oraz apartamentami Prezydenta RP. W części sportowej zaplanowana była pływalnia kryta 12 na 25 m, głębokości 2,5 m, ośrodek wychowania fizycznego z salą gimnastyczną oraz salą boksersko-szermierczą wraz z odpowiednimi szatniami, pokojem lekarskim itp. Zaprojektowano licowanie elewacji jasnym piaskowcem szlifowanym, dolne partie – piaskowcem łamanym. Oddany miał być do użytku pod koniec 1939 r. Wojna ostatecznie przekreśliła te plany. A po wojnie w celu kształcenia kadr dla gospodarki morskiej Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego powołało w ukończonym budynku Państwowe Centrum Wychowania Morskiego (PCWM). Po latach funkcjonowania PCWM oraz podległych tej organizacji Szkoły Jungów oraz Szkoły Rybaków Dalekomorskich przekształcono szkoły w technikum, a PCWM rozwiązano.

Źródło:

Małgorzata Sokołowska:

Gdynia w gazetach przez 75 lat, Gdynia 2001;

Antoni Komorowski:

Jachting Zatoki Gdańskiej, Gdańsk 2007, str. 45.

PRAWA HABILITOWANIA DLA WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO

Wydział Elektryczny Akademii Morskiej w Gdyni jest pierwszą, w 92-letniej historii polskiego szkolnictwa morskiego, jednostką, która uzyskała uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Komisja ds. przygotowania Wniosku o przyznanie Wydziałowi Elektrycznemu w Gdyni uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie elektrotechnika w składzie: prof. dr hab. inż. Józef Lisowski – przewodniczący, prof. dr hab. inż. Marek Hartman – członek, prof. dr hab. Wojciech Sobczak – członek, prof. dr hab. inż. Janusz Zarębski – członek, została powołana na posiedzeniu Rady Naukowej WE 18 marca 2010 r.

Wniosek o przyznanie wspomnianych uprawnień został przedstawiony na posiedzeniu Rady Wydziału Elektrycznego 22 września 2011 roku przez przewodniczącego Komisji prof. dr hab. inż. Józefa Lisowskiego. W trakcie wielowątkowej dyskusji, popierającej ideę przedłożenia przez Wydział wniosku o przyznanie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie elektrotechnika, zwrócono uwagę na trzy elementy:

- spełnienie przez Wydział, z nadmiarem, stosownych wymogów dotyczących minimów kadrowych w rozpatrywanej sprawie, zarówno w kontekście „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym...” z dnia 14 marca 2003 roku, jak i nowej ustawy, wchodzącej w życie w dniu 01.10.2011 roku: na Wydziale Elektrycznym obecnie zatrudnionych jest na pełnym etacie 19 pracowników samodzielnych, tj. posiadających tytuł naukowy profesora lub stopień doktora habilitowanego, reprezentujących nauki techniczne (w tym 10 profesorów tytułarnych), spośród których 9 osób (w tym 5 profesorów tytułarnych) reprezentuje dyscyplinę naukową elektrotechnika;
- niezagrożoną zdolność odtworzenia grupy samodzielnych pracowników naukowych na Wydziale Elektrycznym AM w Gdyni, gwarantującej utrzymanie *quorum* w następnych kilkunastu latach;
- wyróżniające wyniki działalności naukowo-badawczej i naukowo-rozwojowej Wydziału, udokumentowane m.in. danymi za lata 2008-2010, takimi jak:
 - liczba wydawnictw zwartych – 64, w tym monografie i podręczniki akademickie – 43,
 - łączna liczba publikacji w czasopiśmie – 166, w tym 93 z listy JCR (tzw. lista filadelfijska),
 - łączna liczba prac opublikowanych w materiałach konferencji naukowych – 168, w tym 127 na konferencjach zagranicznych,
 - redakcja wydawnictw zwartych – 5,
 - patenty i zgłoszenia patentowe – 17,
 - wdrożenie nowych technologii i urządzeń – 5.

Rada Wydziału Elektrycznego w głosowaniu jawnym podjęła jednomyślnie uchwałę o następującej treści:

Rada Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni, działając na podstawie §44 pkt. 8 i 13 Statutu Akademii Morskiej w Gdyni w związku z §2 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie trybu zgłaszania wniosków o przyznanie uprawnienia do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 21, poz. 194), upoważnia Dziekana Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni do zgłoszenia wniosku do Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych o przyznanie Wydziałowi Elektrycznemu Akademii Morskiej w Gdyni uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie elektrotechnika.

Szeroka dyskusja w przedmiotowej sprawie odbyła się również na posiedzeniu Senatu Akademii Morskiej w Gdyni 29 września 2011 roku. Senat udzielił jednoznacznego poparcia dla wniosku Wydziału Elektrycznego. Następnie wniosek został złożony w Biurze Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów i zarejestrowany w dniu 30 września 2011 roku pod sygnaturą BCK-VI-U/DRHAB-694/11. Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów, na podstawie stosownych przepisów prawnych, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, podjęła decyzję o przyznaniu z dniem 26 marca 2012 roku Wydziałowi Elektrycznemu Akademii Morskiej w Gdyni uprawnienia do na-

dawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk technicznych w dyscyplinie elektrotechnika.

Niewątpliwie korzyści dla uczelni i wydziału wynikające z uzyskania odnośnych uprawnień można określić w oparciu o zapisy nowej ustawy o szkolnictwie wyższym:

- Wydział ma możliwość pozyskania dodatkowych środków finansowych na prowadzenie studiów doktoranckich (Art. 195. u. 1);
- Wydział może prowadzić studia na określonym przez Senat uczelni w drodze uchwały kierunku studiów i poziomie kształcenia, w ramach obszarów kształcenia oraz dziedzin odpowiadających uprawnieniom do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego (Art.11. u. 1);
- Senat uczelni na wniosek jednostki uprawnionej do nadawania stopnia doktora habilitowanego może nadawać tytuł honorowy doktora *honoris causa*, (Art.16. u. 1).

Należy wyraźnie podkreślić, iż dzisiejszy sukces jest jednocześnie wielkim wyzwaniem i szansą rozwoju Wydziału.

Prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski
dziekan Wydziału Elektrycznego



Prof. dr hab. inż. Józef Lisowski – przewodniczący komisji ds. przygotowania wniosku o przyznanie Wydziałowi Elektrycznemu w Gdyni uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego z wnioskiem przygotowanym do wysłania.

PROMOCJA AKADEMII MORSKIEJ NA UKRAINIE

We Lwowie i Żytomierzu

W dniach 17-20 kwietnia 2012 r. delegacja z Akademii Morskiej w Gdyni w składzie: dr inż. Mirosław Czechowski – prodziekan ds. dydaktycznych Wydziału Mechanicznego, dr inż. Karol Korcz – prodziekan ds. studenckich Wydziału Elektrycznego, Kamila Turzyńska – studentka Wydziału Mechanicznego, członek Koła Naukowego „Nautica” i Parlamentu Studentów, Maciej Krupa – student Wydziału Elektrycznego, członek Parlamentu Studentów, wraz z honorowym konsulem Rzeczypospolitej Polskiej Tadeuszem Maciołem, przebywali na Ukrainie.

Celem wyjazdu była promocja Akademii Morskiej oraz zachęcanie polskiej i ukraińskiej młodzieży do studiowania na naszej uczelni. Podczas pobytu wygłosiliśmy prezentacje o naszej uczelni w dwóch szkołach we Lwowie i jednej w Żytomierzu.



Delegacja AM z konsulem generalnym RP we Lwowie Piotrem Miśkowiakiem; Ambasada Lwów.

18.04.2012 spotkaliśmy się w polskiej ambasadzie z konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie Piotrem Miśkowiakiem, przedstawiając cel naszej wizyty na Ukrainie. Następnie udaliśmy się na spotkanie w Lwowskim Liceum Ogólnokształcącym nr 24 im. Marii Konopnickiej, w którym językiem wykładowym jest język polski. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie z dwóch klas maturalnych oraz dyrektorka szkoły.

Na początku konsul Tadeusz Macioł przedstawił nas i opowiedział uczniom o tradycji i historii szkoły. Następnie dr inż. Mirosław Czechowski przedstawił ciekawą ofertę edukacyjną Wydziału Mechanicznego, a dr inż. Karol Korcz – Wydziału Elektrycznego. Obaj, przekazując informacje o swoich wydziałach, zachęcali do studiowania w Akademii Morskiej, nie zapominając o interesujących praktykach morskich, które czekają na przyszłych żaków. Uczniowie mieli również możliwość bezpośredniej rozmowy z naszymi studentami, którzy opowiadali o swoich doświadczeniach i możliwościach realizowania się, poza zajęciami dydaktycznymi, w róż-

Z uczniami Liceum Ogólnokształcącego nr 10 we Lwowie.





Konsul honorowy RP Tadeusz Macioł, Żytomierz.

nych organizacjach działających na terenie Akademii Morskiej. Przedstawili oni również prezentację multimedialną o Kole Naukowym „Nautica” oraz opowiedzieli o działalności Parlamentu Studentów Akademii Morskiej w Gdyni, do którego oboje należą. Po zakończonym spotkaniu w liceum udaliśmy się na Cmentarz Orłąt Lwowskich, aby oddać hołd poległym Polakom.

W południe mieliśmy drugie spotkanie z uczniami, tym razem w Liceum Ogólnokształcącym nr 10 we Lwowie. Tam również kadra wykładowców i studenci zaprezentowali ofertę naszej uczelni, a dyrektorka opowiedziała bogatą historię tej placówki.

Następnego dnia wyruszyliśmy do Żytomierza. W spotkaniu, które odbyło się w ukraińskiej szkole średniej nr 36, uczestniczyli uczniowie, rodzice oraz osoby ze stowarzyszeń Polaków na Ukrainie. Tam również przedstawiliśmy naszą ofertę. W tej szkole spotkaliśmy się z największym zainteresowaniem uczniów, którzy chcieliby studiować na naszej uczelni. Prowadziliśmy



Na Cmentarzu Orłąt Lwowskich.

osobiste rozmowy, odpowiadając na pytania i zachęcając do przyjazdu do Gdyni.

Warto zaznaczyć, że zostaliśmy miło przyjęci w każdej ze szkół. Takie wyjazdy są potrzebne, aby pokazać młodym ludziom, jakie możliwości niesie ze sobą studiowanie na morskich uczelniach.

Kamila Turzyńska
rok II ESOiOO

Dr inż. Mirosław Czechowski przedstawia ofertę edukacyjną Wydziału Mechanicznego, Żytomierz.



EUROELEKTRA 2012

Olimpijski rejs „Darem Młodzieży”

W Akademii Morskiej odbył się 13 marca Finał XIV edycji Olimpiady Wiedzy Elektrycznej, Elektronicznej i Teleinformatycznej EUROELEKTRA, ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, przy współdziałaniu Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Rektor Akademii Morskiej i dziekan Wydziału Elektrycznego ufundowali dla zwycięzców w poszczególnych grupach oraz dla ich opiekunów naukowych (3 nauczycieli szkół) nagrodę główną w postaci rejsu statkiem szkolnym „Dar Młodzieży”.

Formuła Olimpiady polega na przeprowadzeniu zawodów w 3 etapach. Pierwszy odbywa się w szkołach przystępujących do zawodów w całej Polsce. Drugi, przeprowadzony w wybranych placówkach, wyłania tzw. finalistów, którzy przystępują do 3. etapu w uczelni, która w danej edycji sprawuje patronat. Z uczelni tej (w tym roku nasza AM) powoływani są nauczyciele akademicy odpowiedzialni za układanie zadań na poszczególne etapy. W skład członków Komitetu Olimpiady, uczestniczących przy układaniu i sprawdzaniu zadań, wchodzi również pracownicy UTR.

Akademia Morska była gospodarzem tych zawodów już po raz trzeci. Wcześniej odbywały się u nas finały V i IX edycji. Wszystkich gości i uczestników oraz Komitet Olimpiady powitał dziekan Wydziału Elektrycznego prof. Janusz Mindykowski. Głos zabrał również przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady prof. Andrzej Borys z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, a formalnego otwarcia dokonał rektor prof. Romuald Cwilewicz.

Z ramienia Akademii Morskiej koordynatorem olimpiady był dr inż. Piotr Jankowski (stał członkiem Komitetu Głównego Olimpiady), a do układania zadań na wszystkie etapy powołany został zespół w składzie: prze-

wodniczący dr inż. Piotr Jankowski, dr hab. inż. Krzysztof Górecki, prof. nadzw. AM, dr inż. Krzysztof Posobkiewicz, dr inż. Jacek Dąbrowski, dr inż. Roman Kostyszyn, dr inż. Krystyna Noga, dr inż. Daniel Wojciechowski, dr inż. Andrzej Gil, dr inż. Stanisław Lindner, dr inż. Piotr Kaczorek. Ponadto w pracach logistycznych przy Olimpiadzie powołano dodatkowy zespół w składzie: dr inż. Bolesław Dudojć, mgr inż. Bartłomiej Bastian, mgr inż. Andrzej Piąt.

Po zawodach zarówno uczniowie, jak i ich opiekunowie-nauczyciele, mogli zapoznać się z laboratoriami naszego wydziału, a po południu zwiedzali statek „Horyzont II”, na którym mgr inż. Bartłomiej Bastian oraz mgr inż. Andrzej Piąt przedstawili informacje o Wydziale Elektrycznym, o całej uczelni i perspektywach dla jej absolwentów. Dużym zainteresowaniem cieszył się także pokaz w Planetarium na Wydziale Nawigacyjnym, gdzie prezentację poprowadził mgr Marek Szczepański.

Zakończenie Olimpiady odbyło się w naszej stołówce akademickiej, podczas kolacji ufundowanej przez Komitet Główny Olimpiady i SEP.

dr inż. Piotr Jankowski



Gości wita prof. Janusz Mindykowski.



Uczestnicy olimpiady.

ROZWOJOWO W SDK I SMACZNIE W „NAWIGATORZE”

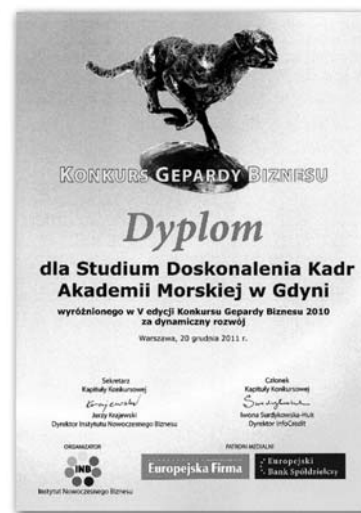
SDK GEPARDEM ROKU

Studium Doskonalenia Kadr Akademii Morskiej wyróżnione zostało w III edycji Konkursu „Efektywna Firma” za wysoką efektywność działania oraz w Konkursie „Gepardy Biznesu” za dynamiczny rozwój.

O obu nagrodach SDK zostało powiadomione pod koniec 2011 – po ukazaniu się poprzedniego numeru „Akademickiego Kuriera Morskiego”, dlatego piszemy o tym teraz, gratulując laureatowi. Nagroda przyznawana jest przez Instytut Nowoczesnego Biznesu, który przeanalizował bilanse 30 tys. firm z lat 2008-2010, składane w Krajowym Rejestrze Sądowym.

– Wartość Studium od tej pory jeszcze wzrosła – mówi dyrektor SDK prof. Henryk Śniegocki – *bo mamy sześć nowych symulatorów, których oprogramowanie jest na bieżąco aktualizowane. Trzy symulatory są dla przyszłych nawigatorów i trzy dla mechaników. Nowością jest symulator ładunkowy LNG, LNPG i tankowcowy. Ich właścicielem jest SDK, a jedynym właścicielem SDK jest Akademia Morska. Toteż studenci mają bezpłatny dostęp do symulatorów. Ale symulatory także zarabiają na siebie i pracują pełną parą. Np. od trzech lat na kurs DP (dynamiczne pozycjonowanie) są wielomiesięczne zapisy. Podobnie jak na szkolenia z map elektronicznych.*

– Stajemy się coraz bardziej międzynarodowi – dodaje prof. Śniegocki – *Grupa Nigeryjczyków, która ukończyła u nas szkolenie podstawowe, wraca teraz na kurs chiefowski. Grupa z kontraktu rządowego wróciła do siebie na praktyki, ale o wizy starają się kolejne 42 osoby. Na kursie dynamicznego pozycjonowania mamy dwunastu Szwedów, którzy twierdzą, że nasz kurs jest po prostu lepszy.*



Na parterze budynku Wydziału Nawigacyjnego 8 maja uroczystie otwarta została restauracja „Nawigator” – prowadzona przez SDK, z cenami dostosowanymi do kieszeni studentów: np. kotlet z frytkami i surówką za 11,50, pierogi za 6 zł.



MAŁOPOLSKA STRAŻ POŻARNA ORAZ WIATR I WODA

Porozumienie i nagroda

Akademia Morska podpisała porozumienie o współpracy naukowo-technicznej z Małopolską Komendą Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej. Umowa ta daje pracownikom naukowym uczelni nowy obszar badawczy, a straże – możliwość korzystania z wyników badań.

Porozumienie, podpisane 10 stycznia 2012 r., dotyczy realizacji wspólnych działań innowacyjnych z ratownictwa śródlądowego wodnego i powodziowego, upowszechniania wiedzy w zakresie bezpieczeństwa na śródlądowych obszarach wodnych oraz poszukiwania nowych form współpracy.



Szkolenie sekcji ppoż. na „Darze Młodzieży” przez Małopolską Straż Pożarną.

W jego ramach konsultowane będą propozycje innowacyjnych rozwiązań, zaproponowanych przez Akademię Morską w Gdyni, a w szczególności wielozadaniowego pojazdu dla dowódcy akcji ratowniczej oraz zestawu holowniczego nośnika rękawów przeciwpowodziowych, opartych na wynikach prac prowadzonych przez zespół badawczy, kierowany przez dr. hab. inż. kpt. ż. w. Zbigniewa Burciu, prof. nadzw. AM. Porozumienie podpisali: prof. zw. dr hab. Piotr Jędrzejowicz – rektor ds. nauki, prof. Zbigniew Burciu oraz st. bryg. mgr inż. Andrzej Mróz – komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej.

– Południowy obszar Polski zagrożony jest powodzi-ami, zwłaszcza Małopolska – wyjaśnia kpt. Z. Burciu. – Na morzu technika dotycząca bezpieczeństwa i ratowania życia jest, w porównaniu do ratownictwa śródlądowego, znacznie bardziej zaawansowana. Bo to nasza codzienność. Natomiast straż pożarna priorytetów ma wiele: pożary, wypadki, ratownictwo chemiczne, itp.

Koncepcyjny pojazd ratownictwa brzegowego i śródlądowego; kierownik zespołu badawczego prof. Zbigniew Burciu.



Podczas marcowej wizyty w Gdyni przeszkoliła więc sekcję przeciwpożarową na „Darze Młodzieży” – w tym z kolei oni są mistrzami. Wspólne seminaria, wspólne projekty – wszystko to zaowocuje zwiększeniem bezpieczeństwa na obszarach wodnych. Elementem łączącym jest nasz trenażer: Konceptyjny Pojazd Ratownictwa Brzegowego i Śródlądowego, za który otrzymaliśmy nagrodę na warszawskich Targach Wiatr i Woda na początku marca, przyznaną przez Polską Izbę Przemysłu Jachtowego i Sportów Wodnych za innowację. Pojazd jest modelem 12-tonowego prototypu: mobilnego systemu dowodzenia, obserwacji, rozpoznania i łączności, realizowanego w ramach projektu rozwojowego finansowanego przez NCBiR. Koordynatorem projektu jest dr hab. inż. kpt. ż. w. Zbigniew Burciu prof. nadzw. AM i to on oraz wiceprzewodnicząca Parlamentu Studentckiego Iga Popowniak odebrali nagrodę. ■



Prof. Zbigniew Burciu oraz członkowie zespołu badawczego uhonorowani na warszawskich targach Wiatr i Woda.

Seminarium bolońskie

29 lutego 2012 r. w murach Akademii Morskiej w Gdyni odbyło się seminarium bolońskie, współorganizowane przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, na temat: „Zadania uczelni wynikające z aktualnych uregulowań prawnych dotyczących krajowych ram kwalifikacji dla szkolnictwa wyższego”.

Eksperti bolońscy podzielili się swoją wiedzą w zakresie:

- projektowania programów kształcenia zgodnie z KRK i aktualnymi uregulowaniami prawnymi – prof. dr hab. Jerzy Bolałek z Uniwersytetu Gdańskiego;
- definiowania efektów kształcenia dla programów studiów i przedmiotów/modułów – prof. dr hab. inż. Janusz M. Pawlikowski z Politechniki Wrocławskiej. Podczas wykładów, jak również w bloku dyskusyjnym, poruszano następujące zagadnienia:

Projektowanie programów kształcenia zgodnie z KRK i aktualnymi uregulowaniami prawnymi

 - Jakie są konsekwencje wdrożenia systemu kwalifikacji dla szkolnictwa wyższego (efekty kształcenia i ich walidacja jako podstawa projektowania programów kształcenia, rola wewnętrznych i zewnętrznych systemów zapewniania jakości w projektowaniu i realizacji programów, korekta modelu 2-stopniowego, przypisywania punktów ECTS)?
 - Jakie działania należy podjąć na poziomie uczelni i jej jednostek, aby wdrożyć nowe regulacje związane z programami kształcenia? ■

- Jakie wymagania wobec programu kształcenia i programu studiów wynikają z nowych aktów prawnych?
- Jak projektować efekty kształcenia dla programu kształcenia? Jak tworzyć matryce opisujące efekty kształcenia?
- Jak projektować programy studiów w oparciu o efekty kształcenia zdefiniowane dla programu kształcenia?

Definiowanie efektów kształcenia dla programów studiów i przedmiotów/modułów

 - Jakie są kategorie efektów kształcenia? Jaki jest język opisu? Przykłady taksonomii.
 - Jaka jest różnica w definiowaniu efektów kształcenia dla obszarów, programów kształcenia i modułów kształcenia/przedmiotów?
 - Jak definiować efekty kształcenia, aby można było sprawdzić ich osiągnięcie?
 - Jak definiować efekty kształcenia, aby eksponować umiejętności kognitywne i praktyczne?
 - Jakie cechy powinny posiadać dobrze sformułowane efekty kształcenia dla przedmiotu/modułu? ■

BIBLIOTEKA AM

Pozytywista Roku

25 kwietnia 2012 roku w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zostały wręczone nagrody i wyróżnienia w konkursie „Pozytywista Roku” 2011, którego organizatorem była Fundacja Regionalnych Inkubatorów Przedsiębiorczości „WOKULSKI”.

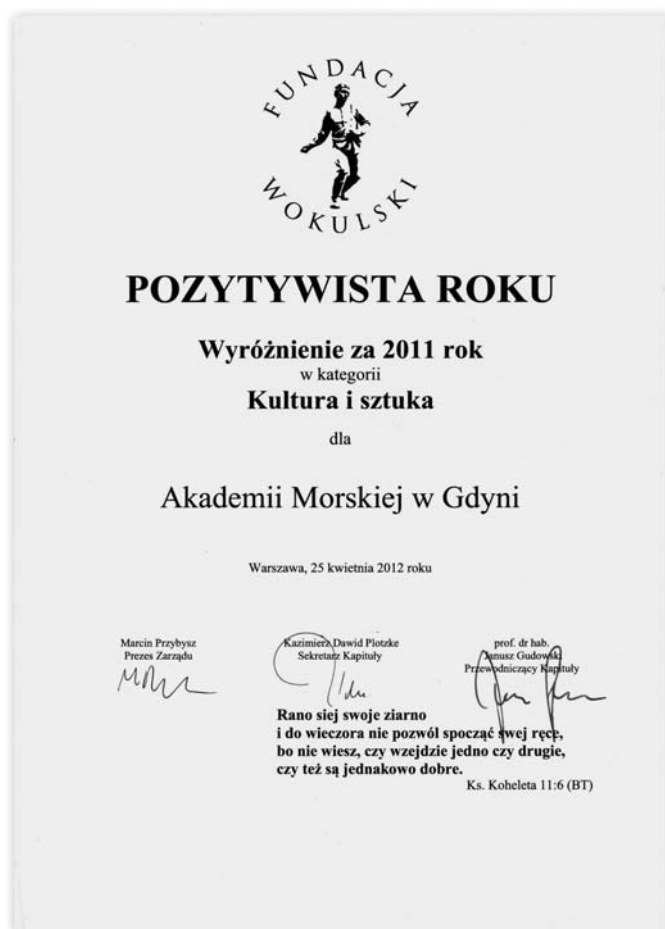
„POZYTYWISTA ROKU” to wyróżnienie dla osób, firm lub instytucji, które zasłużyły się w szczególności i konstruktywny sposób dla swoich społeczności lokalnych, a szerzej dla całego społeczeństwa.

Nagroda za 2011 rok przyznawana była w następujących kategoriach:

- Gospodarka;
- Ekologia i rozwój zrównoważony;
- Nauka i edukacja;
- Kultura i sztuka;
- Oświata;
- Działalność społeczna;
- Osobowość;
- Za całokształt działalności.

W kategorii „Kultura i sztuka” Kapituła Konkursu wyróżniła projekt „Pomorska Biblioteka Cyfrowa”, którego celem jest m. in. ustawiczne rozwijanie oferty biblioteki o nowe publikacje i kolekcje tematyczne, publikowanie interesujących zbiorów z historii i kultury Pomorza, w tym dotyczących historii Gdańska, Gdyni, Sopotu oraz Kaszub.

Projekt realizowany jest przez Politechnikę Gdańską (partner wiodący) oraz następujące uczelnie (partnerzy): Uniwersytet Gdański, Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku, Gdański Uniwersytet Medyczny, **Akademia Morska w Gdyni**, Akademia Muzyczna w Gdańsku, Akademia Wychowa-



nia Fizycznego i Sportu w Gdańsku, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku, Centrum Inicjatyw Edukacyjnych – Biblioteka Pedagogiczna w Kartuzach, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Gdyni i Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy. Wszyscy wyróżnieni otrzymali medale i znaczki „Pozytywista Roku” wraz z dyplomami.

Politechnika Gdańska otrzymała nagrodę specjalną, a laureatem w kategorii „Kultura i sztuka” została Fundacja Braci Golców.

PRACOWITE 3 LATA

Koło Naukowe „Nawigator”

Zostało stworzone po to, by poszerzać horyzonty studentów, wzbogacać wiedzę o doświadczenia praktyczne oraz organizować wyprawy naukowe, promować uczelnię i wydział.

Rok 2010 był dobrym rokiem dla „Nawigatora” – udało się nam wygrać konkurs Czerwonej Róży na najlepsze koło naukowe. Nagroda została wykorzystana głównie na wyprawę naukową do Kopenhagi. W roku 2011 koło, pod rządami prezesa Joanny Szczęśniak, dalej rosło w siłę, ale z powodu jej wyjazdu na studia do Shanghaju (także z ramienia KN) wybrany został nowy zarząd: Magdalena Beregel – prezes, Rafał Hofman – wiceprezes, Sebastian Piwowarczyk – skarbnik, Anna Suchomska – sekretarz.

A oto krótkie sprawozdanie:

W 2011 r. po raz kolejny Koło Naukowe „Nawigator” włączyło się w organizację sympozjum TransNav 2011, po raz pierwszy jako oficjalny partner i po raz pierwszy studenci mieli okazję do zaprezentowania swojego dorobku naukowego. Joanna Szczęśniak wygłosiła referat „Environmental Safe Arctic Water Exploitation”, a Jan Kral i Filip Smalczewski „Marine Environmental Protection as an Aspect of Ballast Water Management”.

Podczas Światowego Zjazdu Uczelni Morskich – IAMU AGA naszą uczelnię reprezentowali studenci Wydziału Nawigacyjnego i członkowie naszego koła: Joanna Szczęśniak, Jan Kral i Filip Smalczewski.

Potem był tygodniowy rejs szkoleniowy jachtem „Garda” (obecnie „Nest”), najnowszym nabytkiem Ośrodka Żeglarskiego Akademii Morskiej, pod hasłem: *Navigare necesse est – Nawigacja kiedyś i dziś*. A w październiku – weekendowy rejs „Gardą” do Kłajpedy.

W marcu 2012 roku nasze koło zorganizowało w Auli Wydziału Nawigacyjnego otwarte spotkanie z kapitanem ż. w. Wojciechem Kuczem, dowódcą kontenerowca „Elba Maersk”. Studenci wypełnili salę prawie w stu procentach, a spotkanie zakończyło się sukcesem: zostaliśmy zaproszeni, by zwiedzić jeden z największych statków świata.

Kilkunastu studentów z naszego koła miało możliwość obserwować rozprawę w Odwoławczej Izbie Morskiej przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku z siedzibą w Gdyni. Sprawa dotyczyła zderzenia dwóch statków przy wejściu do portu w Świnoujście. Jednym z ławników był prof. Henryk Śniegocki, wykładowca przedmiotu MPDM, który zaproponował omówienie rozprawy podczas prowadzonych zajęć. A sędzia Wojciech Midziak objaśnił studentom zasady funkcjonowania Izby Morskiej.

Wraz z wykładowcą budowy i stateczności statku dr. inż. Przemysławem Krata udaliśmy się do Polskiego Rejestru Statków. Tam mieliśmy okazję zapoznać się ze strukturą oraz funkcjonowaniem PRS, dowiedzieć się, w jaki sposób odbywa się dochodzenie przyczyn wypadków morskich oraz w jaki sposób ustalane są

wytyczne odnośnie klasyfikacji różnych parametrów technicznych statków.

W marcu 2011 r. w Centrum Techniki Okrętowej SA w Gdańsku odbyło się seminarium pt. „Statki – badania i projektowanie”, w którym udział wzięła reprezentacja naszego koła wraz z dr. inż. Przemysławem Krata. Udział w seminarium pozwolił nam na praktyczne zapoznanie się z własnościami kadłubów oraz napędów statków.

W dniach 13 i 14 kwietnia 2012 r. odbyła się konferencja naukowa „Testament RMS *Titanic*. 100 lat po tragedii”, zorganizowana przy współudziale Koła Naukowego. Głównym organizatorem był Urząd Morski, a wśród prelegentów krajowej sławy naukowcy, w tym również pracownicy naukowcy AM w Gdyni, którzy przybliżyli techniczne aspekty katastrofy sprzed stu lat. Koło wystawiło swojego prelegenta – Mateusza Gila, który opowiedział o wykrywalności gór lodowych. Koło odegrało istotną rolę w przygotowaniu i przeprowadzeniu konferencji. Dwóch naszych członków moderowało przebieg sesji, a inni pełnili rolę gospodarza na WN.

Członkowie KN zostali przeszkoleni na dodatkowych wykładach i laboratoriach z astronawigacji do obsługi planetarium, co pozwoli im pomóc w przyjmowaniu grup zorganizowanych, lecz przede wszystkim jest wstępem do konferencji o astronawigacji, którą KN zamierza zorganizować w roku 2013. Ma to być konferencja ogólnopolska, zapraszamy szkoły morskie, obserwatoria i kierunki astronomiczne.

W czerwcu tego roku KN organizuje wyprawę naukową do Lizbony, by zwiedzić EMSĘ (European Maritime Safety Agency), czyli najstarszy uniwersytet morski. Pięniadze udało się zbierać dzięki zaangażowaniu członków koła i wsparciu sponsorów. W najbliższych planach mamy także naukowo-badawczy rejs promem „Scandinavia” do Sztokholmu. Kapitan promu, poznany na konferencji o „Titanicu”, z wielką aprobatą wyraził się o studentach i zaoferował ten ciekawy wyjazd. W naszych planach jest także wyprawa do Ławy – ośrodka szkolenia kapitanów i pilotów. W ramach „wypraw statkowych” planujemy także wyjście na nowe statki SAR (3000) i statek do zbierania zanieczyszczeń „Kpt. Poinc” – wszystko dla poznania nietypowej żeglugi. Ci naprawdę zainteresowani morzem dziękują losowi za możliwość, jakie daje KN. W kole jest około 35 studentów.

KN „Nawigator” działa od 2007 r. przy Katedrze Nawigacji, na Wydziale Nawigacyjnym Akademii Morskiej w Gdyni. Opiekunem jest dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit, prof. nadzw. AM.

Rafał Hofman
KN „Nawigator”

OŚRODEK ŻEGLARSKI AM

Gniazdo żeglarstwa

W pięknie odnowionych pomieszczeniach Ośrodka Żeglarskiego Akademii Morskiej prowadzone są szkolenia żeglarskie, nowo zakupiony jacht otrzymał imię „Nest”, a w maju odbyły się uroczyste chrzciny.

W miejsce Jacht Klubu Akademii Morskiej utworzony został w 2009 r. Ośrodek Żeglarski. Kierownikiem rektor mianował doświadczonego żeglarza i szkoleniowca Andrzeja Szklarskiego. Ośrodek przejął majątek i pomieszczenia, będące w dotychczasowej dyspozycji klubu oraz niewielkie, znacznie już wyeksploatowane, regatowe jachty balastowe. Ośrodek działa nieco inaczej niż JKAM, chociaż cele pozostały podobne: głównym zadaniem jest promocja uczelni oraz działanie na rzecz szeroko pojętego wychowania żeglarskiego i wodnego – poprzez organizację szkoleń żeglarskich, rejsów stażowo-szkoleniowych, rajdów, spływów i imprez integracyjnych. Za korzystanie z jachtów studenci i pracownicy AM wnoszą opłaty symboliczne, natomiast osoby spoza uczelni – na zasadach komercyjnych (chyba, że przepracują na rzecz Ośrodka określoną ilość godzin).

Podstawowa zmiana organizacyjna polega na jednoosobowym zarządzaniu i pełnej odpowiedzialności prawno-materialnej za podejmowane decyzje i prowadzenie gospodarki finansowej oraz na zatrudnieniu, w pełnym wymiarze czasu pracy, bosmana, ponoszącego odpowiedzialność za prowadzenie gospodarki magazynowej oraz techniczne przygotowanie posiadanego sprzętu. Kierownik i bosman odpowiadają też za, zgodne z odpowiednimi przepisami, wyposażenie jachtów oraz obsadzenie ich załogami. Bosmanem jest Krzysztof Zygmanski – doświadczony żeglarz, wcześniej bosman na „Zjawie IV” i „Zawiszy Czarnym”.

Ośrodek dysponuje sześcioma jednostkami pływającymi: czterema („Nest”, „Almak”, „August”, „Twins”) jachtami żaglowymi, pontonem ze sztywnym dnem typu

RIB, zarejestrowanym jako jacht motorowy, dwiema szalupami wiosłowo-żaglowymi „Dar Młodzieży 1” i „Dar Młodzieży 2”, użyczonymi przez szkolną fregatę.

W maju 2011 roku Akademia kupiła jacht „Garda”, największy i najlepiej wyposażony jacht Akademii, spełniający funkcję jachtu flagowego i reprezentacyjnego. Jego głównym przeznaczeniem jest realizacja rejsów stażowo-szkoleniowych dla studentów Akademii Morskiej. To wygodny i szybki jacht, z dobrym wyposażeniem nawigacyjnym. W rejsach po wodach osłoniętych i wewnętrznych może na nim zaokrętować 10 osób, a w rejsach pełnomorskich 8 (z powodu ilości miejsc w tratwie ratunkowej).

W lutym tego roku ogłoszony został konkurs na nowe imię jachtu. Komisja konkursowa, po uwzględnieniu nazw znajdujących się w Rejestrze Jachtów i przeanalizowaniu pomysłów 36 osób (studentów, pracowników naukowych i 4 absolwentów), zdecydowała, że jacht Akademii Morskiej w Gdyni będzie nosił nazwę s/y „Nest” i odpowiednie wnioski oraz dokumenty rejestracyjne zostały złożone w Polskim Związku Żeglarskim. Nazwę „Nest” zaproponowały dwie panie: dr Beata Milczek – adiunkt w Katedrze Matematyki oraz Małgorzata Galej – studentka WN.

– *Jest to nazwa jednostki zakupionej dla Szkoły Morskiej w Tczewie w roku 1920, która po remoncie otrzymała nazwę „Lwów”. Na tym właśnie żaglowcu szkoliły się pierwsze roczniki słuchaczy polskich szkół morskich. Nazwa jest krótka, dobrze brzmi po angielsku – uzasadniła propozycję dr Beata Milczek.*

– *Niech „Nest” będzie tym gniazdem, gdzie pod kierunkiem doświadczonych kapitanów i instruktorów będziemy mogli nauczyć się dobrego żeglarstwa – uzupełniła Małgorzata Galej.*

W sezonie żeglarskim 2011 jachty uczestniczyły w wielu przedsięwzięciach szkoleniowych oraz promujących Akademię Morską. Już w maju jachty „Nest”, „Almak” i „Twins” popłynęły do Kaliningradu, gdzie wzięły udział w Międzynarodowych Regatach o Puchar „Kruzenszterna”. Jachty Ośrodka Żeglarskiego wzięły również udział w Morskiej Pielgrzymce Rybaków, złotych BalticSail i Oldtimerów oraz uczestniczyły w regatach żeglarskich odbywających się na wodach Zatoki Gdańskiej. Ponadto na jachcie „Nest” realizowano ponad dwumiesięczny rejs stażowo-szkoleniowy na morza Północne i Norweskie. Rejs podzielono na pięć dwutygodniowych etapów, dzięki czemu aż 35 uczestników



Wodowanie „Nesta”.

uzyskało staż morski, umożliwiającą uzyskanie wyższych patentów żeglarskich. W trakcie tego rejsu „Nest” przekroczył północne koło podbiegunowe i wpłynął na wody Arktyki.

W trakcie sezonu żeglarskiego nie zaniechano też działalności szkoleniowej. Już w kwietniu zorganizowano pierwszy kurs żeglarski na patent młodszego instruktora żeglarstwa, a w miesiącach letnich przepro-

wadzono kilka kursów na patenty żeglarski i sternika jachtowego. Do celów szkoleniowych wykorzystywano głównie „Almaka” oraz „RIB-AM” jako jednostkę zabezpieczenia ratowniczego. W miesiącach jesienno-zimowych planowane jest uruchomienie szkoleń specjalistycznych oraz warsztatów szkoleniowych dla żeglarzy.

X BAŁTYCKI FESTIWAL NAUKI

Trzynasty Piknik Naukowy



Już po raz kolejny Akademia Morska brała znaczący udział w tej prestiżowej imprezie, popularyzującej tematy i osiągnięcia prowadzonych badań naukowych. Festiwal organizowany jest od 2003 roku przez wyższe uczelnie województwa pomorskiego, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty branżowe oraz związane z nauką środowiska pozauczelniane.

Festiwal, adresowany do wszystkich mieszkańców Wybrzeża i regionu niezależnie od wieku, płci, czy wykształcenia, odbywał się w Gdyni, Gdańsku, Sopocie, Słupsku, Elblągu, Miastku, Malborku, Kwidzynie, Pelplinie, Będominie, gm. Nowa Karczma, Borucinie, gm. Stężyce, Węglowicach k. Kościerzyny. A gdyński Piknik, podobnie jak w latach ubiegłych – pod koniec maja (23-27) na al. Jana Pawła II, przy Akwarium Gdyńskim, w budynku Wydziału Nawigacyjnego i basenie Akademii Morskiej w Gdyni.

Pracownicy i studenci Akademii Morskiej w Gdyni przygotowali szereg zabaw i pokazów mających udowodnić, iż nauka nie zamyka się jedynie w mądrych księgach, że spotykamy się z nią na co dzień. Potrafi być ciekawa i zadziwiająca, a ponadto pomaga poznać i zrozumieć otaczający nas świat. Poniżej prezentujemy festiwalowy „rozkład jazdy” w Akademii Morskiej w Gdyni w dniach 23-25 maja br.:

■ 23 maja (środa) – ul. Morska 81/87:

- Optoelektronika we współczesnym świecie – wybrane zagadnienia;
- Symulacja pracy siłowni okrętowej;
- Wyposażenie siłowni okrętowej, uruchamianie silnika głównego;
- Jak wygląda stop metali?
- Czy lody są zdrowe?
- Statki i porty morskie na wesoło.

■ 24 maja (czwartek) – ul. Morska 81/87:

- Niewidzialni towarzysze naszego życia;
- Chemia, jaką każdy lubi;
- Zanieczyszczenia na wodzie i lądzie – jak z nimi walczyć?
- Zestresowany metal, czyli zachowanie materiału pod obciążeniem;
- Symulacja pracy siłowni okrętowej;
- Wyposażenie siłowni okrętowej, uruchamianie silnika głównego;

- Jak wygląda stop metali?
- Analiza instrumentalna w życiu;
- Proste metody wykrywania zafałszowań żywności.

■ 25 maja (piątek) – Wydział Nawigacyjny, al. Jana Pawła II 3:

- Planetarium – gdzie jest nasze miejsce we wszechświecie;
- Morska mapa elektroniczna zamiast papierowej – to już teraz nie jest;
- Poczuj się kapitanem statku;
- Radar morski trzecim okiem nawigatora.

Uwieńczeniem Bałtyckiego Festiwalu Nauki był Piknik Naukowy przy Akwarium Gdyńskim, podczas którego zaprezentowały się wszystkie instytucje biorące udział w Festiwalu.

Akademia Morska przygotowała szereg atrakcji dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych:

- Zabawy z chemią (II);
- Nowa era motoryzacji – pojazdy z napędem elektrycznym, technologie i infrastruktura;
- Palcem po mapie;
- Inwestowanie i giełda na wesoło;
- Nawigacja kiedyś i dziś;
- Egzamin na małego kapitana (konkurs dla dzieci) i marynarski tatuaż!
- Hamaka z żaglowca czar;
- Malowanie twarzy dla prawdziwych wilków morskich!
- Łowienie statków, poszukiwanie skarbów i ćwiczenie pamięci młodych uczestników w grze „Memory”;
- Gdy wielki statek się przewróci i zanieczyści morze;
- Zanieczyszczenia na wodzie i lądzie – jak z nimi walczyć? (II)
- „Horyzont II” – zwiedzanie statku.

DZIEŃ OTWARTY AKADEMII MORSKIEJ

W holu budynku głównego uczelni przy ul. Morskiej oraz w budynku Wydziału Nawigacyjnego przy al. Jana Pawła II 13 kwietnia 2012 roku odbył się Dzień Otwarty. Z tej okazji przygotowano stoiska informacyjne, tak aby kandydaci na studentów mieli możliwość porozmawiania ze studentami Akademii Morskiej w Gdyni, zapoznania się z ofertą edukacyjną oraz zasadami i terminami rekrutacji na rok akademicki 2012/2013.



Parlament Studentów odpowiadał na pytania dotyczące realizowanych w trakcie studiów przedmiotów, egzaminów, praktyk studenckich, stypendiów oraz zachęcał do uczestnictwa w Gdynińskim Festiwalu Kultury Studenckiej Delfinalia 2012.

Program Dnia Otwartego obejmował m.in.: zwiedzanie sal wykładowych i laboratoriów połączone z prezentacjami poszczególnych wydziałów. Dodatkowo w Sali Tradycji Akademii Morskiej przygotowana została wystawa pamiątek z „Daru Młodzieży” oraz odbyła się projekcja filmów z praktyk studenckich.

Zaprezentowały swoją działalność, osiągnięcia i zamierzenia koła naukowe działające w Akademii Morskiej: Koło Naukowe „Rekiny Biznesu”, Koło Naukowe Turystyki i Hotelarstwa, Koło Naukowe „Translog”, Koło Naukowe „Hossa”, Koło Naukowe „Nawigator”, Koło Naukowe „Nautica”.

W Dniu Otwartym wziął również udział Akademicki Związek Sportowy Akademii Morskiej w Gdyni, który zachęcał zarówno przyszłych, jak i obecnych studentów do aktywnego spędzania wolnego czasu.

Liczba uczestników Dnia Otwartego była zdecydowanie wyższa niż w latach poprzednich. Kandydaci pochodzili nie tylko z Trójmiasta, lecz również Łodzi, Warszawy i Olsztyna. I wszyscy otrzymali materiały informacyjne oraz drobne upominki.

Studentom i pracownikom Akademii Morskiej w Gdyni, uczestniczącym w Dniu Otwartym, serdecznie dziękujemy za zaangażowanie, a zainteresowanych studentami zapraszamy za rok.

NAGRODA IM. KPT. LESZKA WIKTOROWICZA

Pierwszy wyróżniony

Laureatem pierwszej edycji Nagrody im. kapitana Leszka Wiktorowicza został kapitan Janusz Zbierajewski.

Kapitan Janusz Zbierajewski od pół wieku pływa po morzach i oceanach. Jest jedną z najbardziej popularnych, rozpoznawalnych i cenionych postaci w polskim środowisku żeglarskim. To wielki żeglarz, ale także uznany nauczyciel i publicysta. Dowodził „Zawiszą Czarnym”, „Pogorią”, a teraz żegluje na „Kapitanie Borchardzie”. Uznanie kapituły zdobył tym, że jako jedyny zgodził się prowadzić rejsy w projekcie „Zobaczyć morze”: na „Zawiszy Czarnym” połowę załogi stanowiły osoby niewidome lub słabo widzące.

Przewodniczący kapituły kadm. Czesław Dyrzc podkreślił, że dokonania kapitana, jako człowieka i żeg-

larza, zasługują na najwyższy szacunek i uznanie. Akcja, którą pomógł zrealizować, to wyjątek na światową skalę i powód do dumy.

Uroczystość odbyła się 4 marca 2012 r. w Warszawie, podczas Targów Wiatr i Woda. Nagroda im. kapitana Leszka Wiktorowicza została ustanowiona w celu uhonorowania wyjątkowych dokonań żeglarskich, osiągnięć w dziedzinie wychowania morskiego młodzieży lub kształtowania świadomości morskiej. Powołali ją spadkobiercy kpt. ż. w. Leszka Wiktorowicza, Miasto Gdynia, Stowarzyszenie Bractwo Kaphornowców i Fundacja Press Club.

NAUKOWE KOŁO TURYSTYKI I HOTELARSTWA

Fiesta Española

Gorące rytmy i śródziemnomorskie smaki towarzyszyły jubileuszowej X edycji Dnia Hotelarza, organizowanego przez Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa Akademii Morskiej w Gdyni. Tym razem cykliczna impreza Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa odbyła się 1 marca 2012 r. Fiesta Española przeniosła nas w gorący klimat słonecznej Hiszpanii. Gośćmi specjalnymi byli rodowici Hiszpanie, studenci programu Erasmus, którzy przygotowali dla nas pyszne, oryginalne, hiszpańskie tortille. Goście mogli także spróbować tradycyjnej sangrii oraz szynki *jamón serrano*. Nie zabrakło pomidorów oraz oliwek, które są podstawowymi składnikami kuchni hiszpańskiej. Degustacja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem.

Imprezę urozmaiciły ciekawe prezentacje przygotowane przez członków koła, przybliżające kulturę, geografę oraz ofertę turystyczną Hiszpanii. Gościom spodobały się przygotowane przez nas konkursy, w których można było wykazać się talentami plastycznymi, znajomością języka hiszpańskiego oraz Hiszpanii. Udało nam się również zaangażować do zabawy Hiszpanów, którzy doskonale poradzili sobie z naszym trudnym językiem polskim, a jako jurorzy w konkursie plastycznym oceniali znajomość kraju oraz walory estetyczne prac.



Punktem programu, na który wszyscy czekali, był pokaz tańca *pasodoble*, podczas którego można było nauczyć się kilku podstawowych kroków. Chętnych do tańca było bardzo wielu, a poprawę naszych umiejętności tanecznych zawdzięczamy instruktorce – Karolinie Smolińskiej. Po wysiłku nadszedł czas na uwieńczenie naszej imprezy jubileuszowym tortem, ufundowanym przez kierownika Katedry OUTH prof. dr. hab. inż. Piotra Palicha, któremu serdecznie dziękujemy.

Wieczór hiszpański zakończyliśmy karaoke, połączoną z akcją charytatywną „dla Pauliny”. Muzykalni okazali się nie tylko Polacy, ale również Hiszpanie, którzy odważyli się nawet zaśpiewać w języku polskim.

Szczególne podziękowania pragniemy złożyć prorektorowi ds. nauki prof. zw. dr. hab. Piotrowi Jędrzejowiczowi, mgr Izabeli Dudek-Muczyńskiej, menedżer WPIT mgr Wioletcie Suszek-Masłowskiej oraz opiekunce naszego koła dr Katarzynie Mysiak, bez których impreza ta nie mogłaby się odbyć.

**Dominika Stachowiak
Magdalena Muzyka**

Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa



Stena Association of Maritime Institutions

W dniach 28 i 29 maja 2012 odbyło się kolejne, szóste już, spotkanie Stowarzyszenia STAMI. Osiemnastu przedstawicieli firm członkowskich obradowało w Sali Senatu Akademii Morskiej w Gdyni, na Wydziale Nawigacyjnym oraz w Ośrodku Manewrowania Statkami w Iławie.

Stowarzyszenie STAMI zostało utworzone przez firmę żeglugową Stena w 2009 r. Jest porozumieniem instytucji przygotowujących kadry i szkolących załogi na statki tego armatora. Spotkanie inicjujące odbyło się w St. Petersburgu (Rosja). Akademia Morska w Gdyni bierze udział w pracach STAMI od początku istnienia organizacji. W pierwszym spotkaniu, z ramienia AM w Gdyni, udział wzięli rektor prof. R. Cwilewicz oraz prof. kpt. ż. w. Bogumił Łączyński.

Stena, działając poprzez swoje ogniwo zarządzające załogami Northern Marine Management Ltd., postanowiła, iż spotkania członków organizacji powinny odbywać się co pół roku, kolejno w ich siedzibach. I tak w czerwcu 2010 gospodarzem była Szwecja, w grudniu 2010 – Indie, w czerwcu 2011 – Szkocja, w grudniu 2011 – Filipiny.

Głównymi założeniami, które postawili przed sobą organizatorzy, jest stworzenie optymalnego systemu przygotowania przyszłych załóg dla floty Steny. Powinny one pójść w następujących kierunkach :

- zwiększenie świadomości i uwzględnienie odrębności narodowych w obszarze bezpiecznej i profesjonalnej pracy na statkach,
- rozwinięcie obszarów wspólnych działań i zakresów szkoleń załóg,
- stworzenie instytucjonalnej podstawy dla współpracy i wymiany doświadczeń,
- wymiana studentów,
- wymiana wykładowców i instruktorów,
- stworzenie podstaw do rozwoju różnych projektów i pozyskiwanie środków do ich realizacji.

Założycielami stowarzyszenia byli:

Stena, Northern Marine Management Ltd. – Szkocja, Angolan Maritime Training Center – Angola, University of Rijeka – Chorwacja, Tolani Maritime Institute – Indie, Amet University – Indie, Philippine Center for Advanced Maritime Simulation and Training Inc. – Filipiny, Mapua-PTC CMET, Malayan Colleges of Laguna – Filipiny, Akademia Morska w Gdyni – Polska, Admiral Makarov State Maritime Academy – Rosja, Chalmers University of Technology – Szwecja, City of Glasgow College – Wielka Brytania. Eventualne rozszerzenie liczby członków organizacji musi uzyskać akceptację firmy Stena.

W oparciu o protokół z ostatniego zebrania, główne działania skupiają się wokół następujących zagadnień:

- Zatrudnienie kobiet na statkach Stena.
- Szkolenie z zakresu management and leadership.
- Stworzenie poradnika „Cultural Awareness Booklet”.
- Kreowanie różnych kursów specjalistycznych; pierwszym było „Wejście do pomieszczeń zamkniętych / Entry into Enclosed Spaces”.
- Zasady wypełnienia konwencji Marpol i prowadzenie potwierdzających ksiąg.
- Zainicjowanie i rozwój strategii wspólnych kursów na symulatorach.
- Szkolenie wykładowców i instruktorów.
- Stworzenie systemu praktyk morskich dla kadetów i studentów.
- Założenie odrębnej platformy wymiany informacji w Internecie.



Uczestnicy spotkania STAMI na Filipinach, grudzień 2011



Stena prowadzi projekt bardzo podobny do ważnego dla AM w Gdyni projektu założenia Szkoły Morskiej w Angoli.

W marcu 2012 r., z inicjatywy uczelni Chalmers w Goeteborgu, odbyło się pierwsze spotkanie instruktorów symulatorów nawigacyjnych, w którym uczestniczyło trzech instruktorów z Wydziału Nawigacyjnego AM w Gdyni. Stena pokrywała koszty przelotów, bazy hotelowej itp.

Działalność STAMI przynosi konkretne korzyści dla zrzeszonych uczelni i ośrodków szkoleniowych. Należy przypuszczać, że Stena zaoferuje wkrótce pewną ilość miejsc dla studentów odbywających praktyki morskie.

Bogumił Łączyński
Tomasz Łączyński

Przygoda z Erasmusem w Finlandii

Finlandia – kraj, o którym wiedziałam niewiele, zanim nie przeżyłam tam swojej przygody z Erasmusem. Decyzję o wyborze właśnie tego kraju podjęłam na podstawie rozmów z innymi „erasmusowcami”, którzy mieli już przyjemność go odwiedzić. Pod koniec sierpnia 2011 wyjechałam w nieznaną, lekko przerażona, ale z jak najbardziej pozytywnym nastawieniem. I tak to się zaczęło...

Kotka to miejscowość nadmorska, położona w południowo-wschodniej części kraju. Tam właśnie spędziłam cztery miesiące wraz z ludźmi pochodzącymi z różnych krajów. Poznałam Czechów, Niemców, Litwinów, Łotyszki, Rosjan, Chińczyków i oczywiście Finów z uczelni KYAMK. Nasza grupa liczyła około 26 osób. Mieszkaliśmy w dwóch hostelach, tak więc mieliśmy okazję poznać się bardzo dobrze nie tylko na uczelni, ale również spędzając ze sobą czas wolny.

Fiński system edukacji wydaje się być podobny do tego, który mamy w Polsce – jedynym wyjątkiem było to, że wykłady bardzo często były połączone z ćwiczeniami, co dawało wymierne efekty podczas wykonywania różnych grupowych projektów.

Szczególnie ważną umiejętnością okazała się zdolność do wygłaszania wcześniej przygotowanych prezentacji. Wielokrotne wystąpienia przed grupą zaowocowały większą odwagą do publicznych prezentacji na poszczególne tematy. W ramach zajęć na uczelni odbywaliśmy także kurs umożliwiający przyjrzenie się bliżej kulturze Finlandii. Zwyczajnie i życie codzienne przybliżył mi mój „tandem partner” – Osku. Spotykaliśmy się raz w tygodniu i razem spędzając czas wolny, opowiadaliśmy sobie o obyczajach w naszych ojczyznach, a także nieformalnie uczyliśmy siebie nawzajem naszych narodowych języków.

Erasmus bowiem to nie tylko zdobywanie wiedzy na uczelni, to również doświadczenia wynikające z codziennego życia i próba zrozumienia różnic kulturowych. Zwiedzanie północnej części Europy było dla mnie wspaniałą możliwością spełniania moich marzeń. Podróż do Rosji – do Sankt Petersburga, była pierwszą, jaką odbyłam. Później udało mi się jeszcze zwiedzić ciekawe zakątki Finlandii – Helsinki, Tampere, Porvoo i znane w Polsce z zawodów narciarskich Lahti, a także popłynąć promem do Estonii. Każde z odwiedzonych miast zaskakiwało na swój sposób, jednak mnie najbardziej spodobał się Sankt Petersburg. Miasto niezwykle europejskie, w którym przekonałam się, że stereotypy należy łamać i na pewno nie można w nie wierzyć.

W spędzonym wspólnie wolnym czasie nie mogło oczywiście zabraknąć fińskiej sauny – 3 razy w tygodniu. Razem także uczęszczaliśmy na siłownię i basen. Zajęcia wychowania fizycznego za każdym razem odbywały się w innym miejscu, dzięki czemu mieliśmy możliwość gry w golfa, tenisa, paddle, squasha. Braliśmy także udział w zajęciach ze spinningu, hokeja na sali oraz mojej ulubionej siatkówki. Aktywnie spędzany czas wolny był urzeczywistnieniem zdrowego fińskiego trybu życia. Niezwykłym przeżyciem było również kibicowanie Finlandii podczas międzynarodowego turnieju w hokeju na lodzie w Helsinkach. Sport ten jest najważniejszym sportem narodowym w Finlandii. Odbywający się w tym czasie mecz Finlandia vs Czechy przegrali nasi południowi sąsiedzi. Zasady tej gry poznałam dzięki Osku – wielkiemu fanowi hokeja na lodzie.

Cztery miesiące minęły niezwykle szybko, ale wykorzystałam tę szansę na aktywne poznawanie innych kultur. Moja fińska przygoda była przeżyciem, którego nigdy nie zapomnę. Zawarte tam znajomości pozostaną na całe życie, a wspomnienia i zdjęcia zawsze będą mi przypominały o mojej „małej fińskiej rodzinie”.

Katarzyna Drobiszewska

Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa
RiFP, studia stacjonarne II stopnia



NOWOŚCI WYDAWNICZE

■ Adam Salomon, *Spedycja – teoria, przykłady, ćwiczenia.*

Podręcznik stanowi podstawę do ćwiczeń z przedmiotów: spedycja, spedycja portowo-morska, spedycja morska, logistyka oraz spedycja międzynarodowa, prowadzonych w AM w Gdyni. Sześć rozdziałów merytorycznych, urozmaiconych przykładami i zakończonych pytaniami problemowymi, zadaniami do samodzielnego rozwiązania oraz odpowiedziami. Przedstawiono charakterystykę spedycji, jej podstawowe pojęcia i istotę, w tym znaczenie umowy spedycji. Omówiono podstawowe zwyczaje i *uzanse* handlowe: Combiterms 2000, jednolite zwyczaje i praktyka dotycząca akredytów dokumentowych, jednolite zasady dotyczące inkasa dokumentów handlowych, terminów dostaw i przewozu, najnowszą wersję Incoterms 2010 oraz przykłady wyznaczania *despatch/demurrage* w portach morskich. Przedstawiono podstawowe dokumenty spedycyjno-transportowe wraz z przykładami ich wystawiania. Wskazano na znaczenie opakowań. Podano przykład kalkulacji kosztów przemieszczania ładunków wraz z wykorzystaniem wagi obciążeniowej oraz rolę informatyki i stosowania kodów kreskowych.

■ Janusz Mindykowski, Tomasz Nowak, Roman Kostyszyn, Mariusz Szweda – *Laboratorium elektroenergetyki okrętowej*

Skrypt autorstwa czterech pracowników naukowych Wydziału Elektrycznego zawiera zestaw ćwiczeń laboratoryjnych, obejmujący podstawowe zagadnienia z zakresu elektroenergetyki. W związku z dynamicznym w ostatnich latach rozwojem elektrotechniki (w tym elektroenergetyki okrętowej) zawarto tu również aplikacje okrętowe tychże zagadnień, ukierunkowane na poprawę eksploatacji systemów elektroenergetycznych w zakresie bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Zamieszczono 15 ćwiczeń laboratoryjnych, z których część ma charakter okrętowy, pozostałe zaś służyć mogą pomocą w procesie kształcenia inżynierów elektryków. Do każdego ćwiczenia dodano obszerny materiał teoretyczny, zachowując identyczny układ treści. Pozycja została przygotowana głównie dla studentów Wydziału Elektrycznego, niemniej jednak w płaszczyźnie dydaktycznej cechuje ją duża uniwersalność, pozwalająca poszerzyć wiedzę w tym zakresie także kadrom oficerskim floty handlowej.

■ Jan Kazimierz Włodarski, Antoni Podsiadło, Stefan Kluj – *Uszkodzenia systemu tłok-cylinder (TC) okrętowych silników spalinowych*

Podręcznik obszernie opisujący procesy tribologiczne, cieplne i mechaniczne, wynikające z eksploatacji systemu tłok-cylinder w okrętowych silnikach spalinowych. Omówiono w nim rolę układu TC w strukturze silnika okrętowego, budowę tego systemu, obciążenia cieplne i mechaniczne jego elementów, smarowanie, procesy destrukcyjne w skojarzeniach systemu TC oraz eksploatacyjne uwarunkowania ich trwałości. Przedstawiono przyczyny, przebieg i skutki uszkodzeń

systemu TC, problematykę diagnozowania i monitorowania warunków współpracy elementów systemu TC. Ujęto również wyniki badań własnych i doświadczeń eksploatacyjnych autorów. Podręcznik przeznaczony jest przede wszystkim dla studentów wydziałów mechanicznych akademii morskich. Może również stanowić pomoc dla pracowników zaplecza naukowego eksploatacji, a także służb technicznych armatorów statków morskich.

■ Tadeusz Podoski, Adam Taszner – *Laboratorium podstaw fizyki*

Pozycja zawiera 33 ćwiczenia laboratoryjne z fizyki, obejmujące: mechanikę, ruch falowy i termodynamikę. Opis każdego ćwiczenia zawiera tylko niezbędne wiadomości potrzebne do wykonania ćwiczenia i oceny niepewności pomiarowych uzyskanych wyników. W części wstępnej przedstawiono podstawowe informacje o pomiarach i niepewnościach pomiarowych, dokładnie omawiając niepewności systematyczne (maksymalne), metodę różniczki zupełnej, niepewności przypadkowe, a także niepewności statystyczne wielkości złożonych. Zaprezentowano sposoby zapisu wyników pomiarowych i ich niepewności oraz zasady wykonywania wykresów i badania funkcji liniowej. Skrypt ułatwia studentom I roku Akademii Morskiej przygotowanie się do samodzielnego wykonywania pomiarów i analizy wyników.

■ Artur Król, Tadeusz Stupak – *Laboratorium urządzeń nawigacyjnych. Część I. Systemy nawigacyjne*

Skrypt przeznaczony jest przede wszystkim dla studentów Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej, stanowiąc dużą pomoc przy opanowaniu wiedzy z zakresu urządzeń nawigacyjnych. W czterech rozdziałach w przystępny sposób omówiono między innymi naziemne systemy nawigacyjne, systemy satelitarne, działanie Systemu Automatycznej Identyfikacji (AIS) oraz echosondę z jednoczesnym wprowadzeniem do badań nad jej zastosowaniem. Każdy rozdział składa się z części teoretycznej i opisu przebiegu ćwiczeń, zawiera także wykaz stosownej literatury przedmiotu.

■ Promocja zdrowia w morskim środowisku pracy. Szkolenie liderów – red. Maria Jeżewska, Bogdan Jaremin

Podręcznik jest omówieniem zagadnień medycznych i psychologicznych oraz problemów z zakresu systemu opieki medycznej – z uwzględnieniem aspektów prawnych, z jakimi spotykają się ludzie podejmujący pracę na morzu. Przedstawiono w nim najczęstsze problemy zdrowotne marynarzy oraz kwestię samopomocy medycznej na statkach. Podjęto również próbę wskazania reguł doboru ludzi do pracy na morzu. Ukazano zagrożenia i metody zapobiegania im oraz walki z nimi, a także problemy, z jakimi mogą zetknąć się liderzy na statku, oraz sposoby ich rozwiązywania. Książka skierowana jest przede wszystkim do ludzi rozpoczynających pracę na morzu, ale także może stanowić ciekawą

lekturę dla marynarzy z długim stażem pracy. Autorzy są pracownikami Kliniki Chorób Zawodowych i Wewnętrznych Międzywydziałowego Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, lekarzami i psychologami.

■ **Stefan E. Czyż, Grzegorz Skorek – Przeciwożarowe i przeciwybuchowe systemy zabezpieczające statków i portów**

W skrypcie omówiono zagadnienia dotyczące zapobiegania pożarom i wybuchom, w szczególności na statkach oraz w obiektach brzegowych i morskich użytkowanych w transporcie cieczy palnych. Zakres przedstawionej wiedzy odpowiada programowi studiów w specjalności: inżynieria bezpieczeństwa środowiska morskiego. Książka składa się z siedmiu rozdziałów, w których opisano podstawy zagrożenia pożarem i wybuchem, pożarowo bezpieczną konstrukcję statku, cechy bezpieczeństwa pożarowego portu, stałe instalacje zapewniające bezpieczny stan atmosfery, stałe instalacje zabezpieczające przed niekontrolowanym wypływem cieczy palnych i emisją par oraz instalacje zapobiegające powstawaniu źródeł zapłonu, a także procedury i sprzęt bezpieczeństwa. Zestawiono również ważniejsze symbole i oznaczenia użyte w skrypcie. Zamieszczono przykładowe dokumenty związane z bezpieczeństwem przeciwpożarowym.

■ **Izabela Steinka, Anita Kukułowicz – Ćwiczenia z mikrobiologii i higieny**

Skrypt składa się z 28 ćwiczeń dotyczących charakterystyki laboratorium mikrobiologicznego, przygotowania pożywek bakteriologicznych oraz metod sterylizacji materiałów i sprzętu, podstaw mikrobiologicznej analizy żywności, wzrostu drobnoustrojów na podłożach mikrobiologicznych, oznaczenia bakterii fermentacji mlekowej i toksykogennych, mikroflory psychrofilnej i psychrotrofowej, wybranych pałeczek z rodziny *Enterobacteriaceae*, tlenowych laseczek przetrwalnikujących, oceny morfologii i oznaczenia liczebności komórek za pomocą mikroskopii, metod ilościowego oznaczania drobnoustrojów w żywności, badania mikroflory produktów żywnościowych, oznaczania mikroflory wody, badania wrażliwości mikroorganizmów na środki dezynfekcyjne, metod badania czystości mikrobiologicznej skóry rąk, badania mikroflory jamy ustnej i nosogardzieli, wykrywania obecności gronkowców w środowisku, badania czystości mikrobiologicznej opakowania, metod badania zanieczyszczenia mikrobiologicznego powietrza. Każde ćwiczenie składa się z części opisowej oraz części praktycznej.

■ **Witold J. Stepowicz – Podstawy mikroelektroniki**

Podręcznik zawiera prezentację treści programowych przedmiotu: mikroelektronika, wchodzącego w skład zajęć na kierunku: elektronika i telekomunikacja na Wydziale Elektrycznym. W związku jednak z pojawieniem się nowej dziedziny nauki i techniki – nanoelektroniki konieczna będzie modyfikacja wybranych fragmentów jego treści w formie uzupełnień i komentarzy. W kilkunastu rozdziałach kolejno zdefiniowano zakres i cele mikroelektroniki oraz podano stosowane klasyfikacje

układów scalonych. Osobne miejsce poświęcono wybitnym twórcom mikroelektroniki. Omówiono także podstawowe procesy technologiczne stosowane do wytwarzania układów scalonych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na właściwości elektryczne. Opisano również bipolarne i unipolarne układy scalone. Kolejno zaprezentowano cyfrowe układy scalone oraz wybrane analogowe podukłady scalone, podstawowe rodzaje układów scalonych typu ASIC, problematykę inżynierii naprężeń, coraz szerzej stosowanych w mikroelektronice. Podano m.in. podstawowe informacje na temat innych niż krzem wybranych materiałów półprzewodnikowych. Na zakończenie zaś zajęto się prognozami oraz ograniczeniami rozwoju mikroelektroniki.

■ **Andrzej Łuksza – Filtry cyfrowe i procesy sygnałowe. Ćwiczenia laboratoryjne z wykorzystaniem zestawu uruchomieniowego procesora sygnałowego ADSP-2181**

Procesory sygnałowe są podstawowymi układami realizującymi przetwarzanie sygnałów cyfrowych. Głównym obszarem ich zastosowań jest budowa urządzeń przetwarzających sygnały w czasie rzeczywistym. W celu ułatwienia prac badawczych nad tymi urządzeniami produkowane są odpowiednie zestawy startowe (uruchomieniowe). Przykładem jest zestaw ADSP-2181, służący do wykonywania ćwiczeń laboratoryjnych. Jego budowa, metody oprogramowania oraz opis instrukcji laboratoryjnych stanowią temat niniejszego skryptu. Pierwsze trzy rozdziały są wprowadzeniem do ćwiczeń laboratoryjnych, zawierają opis architektury procesora ADSP-2181, zestawu ADSP-2181 EZ-KIT Lite i metod jego programowania. Czwarty rozdział poświęcony jest budowie wirtualnych przyrządów laboratoryjnych, stosujących kartę dźwiękową jako przetwornik A/C i C/A, które są wykorzystywane w pomiarach budowanych urządzeń. Rozdział piąty zawiera sześć instrukcji laboratoryjnych, czyli ćwiczeń realizujących układy generatorów, liniowych filtrów cyfrowych, modulatorów, demodulatorów, mieszaczy i filtrów adaptacyjnych.

■ **Anetta Waśniewska, Katarzyna Skrzyszewska – Ekonomia menedżerska. Podstawy teoretyczne z zadaniami**

Pozycja korespondująca z tematyką wykładów z ekonomii menedżerskiej, znajdujących się w programie studiów na kierunku: zarządzanie i towaroznawstwo. Pierwszy blok tematyczny obejmuje zagadnienia związane z istotą ekonomii menedżerskiej i zasadami podejmowania decyzji. Kolejny blok omawia problematykę warunków, w jakich podejmowane są wspomniane decyzje. W ostatnim bloku zaprezentowano procedury podejmowania decyzji menedżerskich. Każdy z siedmiu rozdziałów zawiera: omówienie tematu, zbiór pytań testowych wielokrotnego wyboru, zbiór zadań (w tym kilka rozwiązanych) oraz zestaw pytań – problemów do samodzielnego opracowania. Na końcu podręcznika znajdują się rozwiązania testów i zadań. Konstrukcja książki umożliwia studentom zrozumienie istoty ekonomii menedżerskiej, a także jej stosowne wykorzystanie w praktyce.





Rektor prof. Romuald Cwilewicz z bohaterem książki prof. Danielem Dudą i autorem Henrykiem Spigarskim.

■ **Henryk Spigarski, Morze jak chleb powszedni. Profesor dr kpt. ż. w. Daniel Duda. Monografia.**

Wydawnictwo Fundacji Promocji Przemysłu Okrętowego i Gospodarki Morskiej opublikowało kolejną monografię, tym razem o wieloletnim rektorze Wyższej Szkoły Morskiej, kapitanie żeglugi wielkiej, profesorze zwyczajnym nauk technicznych, dyrektorze Urzędu Morskiego, kierowniku katedry w Akademii Marynarki Wojennej, przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Nautologicznego. „Wartość poznawcza publikacji znacznie wykracza poza obszar biografistyki i z pewnością stanowi trwały element poznania najnowszych dziejów wyższego szkolnictwa morskiego w Polsce” – napisał w przedmowie prof. dr hab. Jan Kazimierz Sawicki. Książka opowiada o drodze Daniela Dudy z podgórskiej Bochni do nadmorskiej Gdyni i od junga do kapitana. A poprzez dzieje człowieka – o Wyższej Szkole Morskiej, z którą związany był przez wiele lat i stał się za życia legendą pracy na rzecz polskiego morza.

Henryk Spigarski jest redaktorem blisko 40 pozycji książkowych, m.in. wspomnień prof. Jerzego Doerffera, trylogii Ryszarda Leszczyńskiego „Ginące frachtowce”, autorem monografii o prof. Józefie Lisowskim.

www.oficynamorska.pl

■ **Małgorzata Sokołowska, Wiesława Kwiatkowska – GDYNIANKA**

Opowieść o dziennikarce, pisarce, autorce książek o Gdyni, niezłomnie walczącej o prawdę i pamięć Grudnia `70 oraz osądzenie jego sprawców, więzionej w stanie wojennym, represjonowanej w PRL za działalność na rzecz niepodległości Polski, „Solidarności” i „Solidarności Walczącej”, współautorce „Encyklopedii Gdyni”. Odznaczona Medalem E. Kwiatkowskiego za wybitne zasługi dla Gdyni, pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2008 r. przy Pomniku Ofiar Grudnia `70 odsłonięta została tablica takiej właśnie treści, a w 2009 r. Rada Miasta zdecydowała o nazwaniu Jej imieniem jednej z nowych ulic w dzielnicy Chwarzno-Wiczlino.

Na książkę składają się fragmenty listów, które przez blisko półtora roku pisała w więzieniu do rodziny oraz nieregularnie prowadzonego dziennika, dokumenty z archiwum rodzinnego i Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddziału Gdańskiego oraz wybrane artykuły. I nazwiska z pierwszych stron gazet. Pojawia się w tej książce także Wyższa Szkoła Morska czasu stanu wojennego oraz przyjaciółka Wiesławy Kwiatkowskiej – bibliotekarka WSM Ewa Kubasiewicz, skazana za dwudniowy strajk na uczelni przez Sąd Marynarki Wojennej w na dziesięć lat więzienia.

Oficyna Verbi Causa, www.verbicausa.pl



25. ROCZNICA PAPIESKIEJ PIELGRZYMKI DO GDYNI

Różaniec z bursztynu

1 czerwca minęła 25. rocznica spotkania Jana Pawła II z ludźmi morza na Skwerze Kościuszki. W pięknej scenerii, na tle zacumowanych ORP „Błyskawica” i „Dar Pomorza” oraz wysoko na dźwigu uniesionego wielkiego krzyża, z entuzjazmem powitało Ojca św. pół miliona ludzi, a wśród nich studenci Wyższej Szkoły Morskiej w galowych mundurach, senat oraz grono profesorskie i pracownicy.

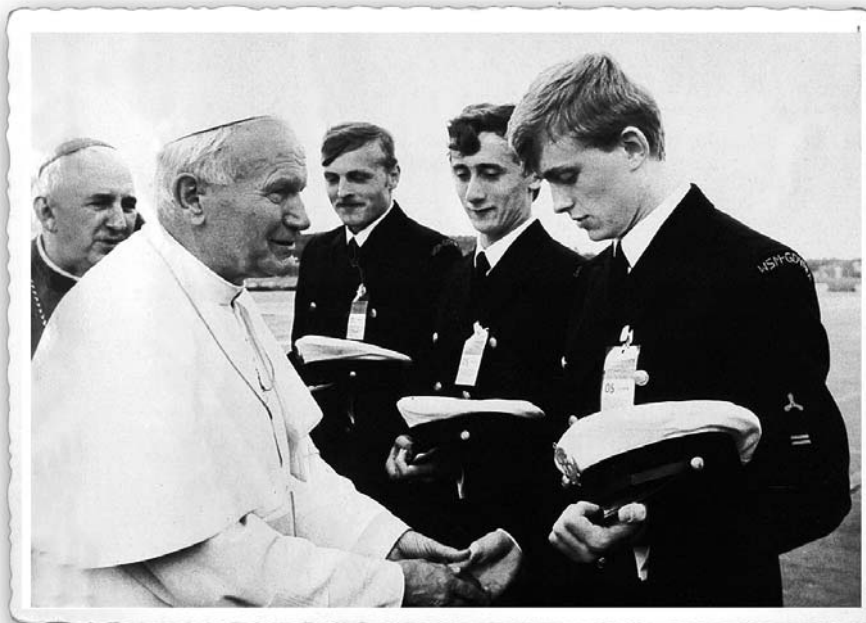
Praca wasza, ciesząca się zasłużonym uznaniem społeczeństwa, to ciężki trud, wymagający wielu ofiar i wyrzeczeń: częstej i długiej nieraz rozłąki z rodziną i przyjaciółmi, wymagający hartu ducha, odwagi, męstwa, solidnej współpracy w obliczu niebezpieczeństwa i trudności. Morze jest niejako warsztatem waszej codziennej pracy. W procesji z darami, które były symbolem życia związanego z morzem, przedstawiciele studentów WSM ofiarowali Ojcu św. różaniec z bursztynu. Spotkanie było głębokim przeżyciem dla wszystkich uczestników tej religijnej i patriotycznej uroczystości.

12 czerwca papież udał się trałowcem Marynarki Wojennej „Mewa” na Westerplatte, gdzie oczekiwało go 12 tys. młodzieży studenckiej, nie tylko z Trójmiasta, ale i całej Polski, wśród nich również studenci WSM. Na tym spotkaniu Ojciec św. powiedział m.in.: *Spotykamy się w poczuciu jedności z wszystkimi na świecie młodymi, którzy idą ku przyszłości i w tej przyszłości szukają dróg wśród obaw, ale i także nadziei. Wszyscy pragną świata ludzkiego, w którym każdy mógłby znaleźć miejsce odpowiadające jego powołaniu. W którym każdy mógłby być podmiotem swego losu. Wasze po-*

wołanie i zawody są różne. Musicie rozważyć, w jakim stosunku na każdej z tych dróg pozostaje „bardziej być” do „więcej mieć”. Ale nigdy samo „więcej mieć” nie może zwyciężyć. Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Nie można zdezerterować.

Gdy w roku 2005 odszedł od nas Ojciec św., na nabożeństwo żałobne przybyli do kościoła morskiego niemal wszyscy studenci wraz z profesorami, aby oddać hołd Największemu z Rodu Polaków. Zgromadzili się licznie, aby zaświadczyć o swojej miłości i wdzięczności za posługę duchową, jaką okazał wszystkim narodom świata, i wpisać się do księgi kondolencyjnej: *Zapewniamy Cię Ojczye św. jako społeczność akademicka Akademii Morskiej, że zawsze byłeś, jesteś i będziesz dla nas najwspanialszym sternikiem; Twoją naukę zobaczyliśmy po Twoim odejściu; Ojczye św. z całego serca dziękujemy za Twoje świadectwa wiary i miłości i że tak bardzo ukochałeś młodzież.*

Joanna Ryłko



Papież Jan Paweł II i studenci Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni.

REKTOR I SENAT
AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI
mają zaszczyt zaprosić na

uroczyste posiedzenie Senatu z okazji 92 rocznicy polskiego szkolnictwa morskiego

które odbędzie się 14 czerwca 2012 roku, godz. 11.00
w gmachu głównym AM w Gdyni (aula im. T. Meissnera)
przy ul. Morskiej 83

P R O G R A M

uroczyste posiedzenie Senatu z udziałem zaproszonych Gości

- wprowadzenie sztandaru Uczelni;
 - hymn państwowy (chór AM);
 - otwarcie uroczystości i powitanie Gości przez JM Rektora Akademii Morskiej w Gdyni;
 - wystąpienia zaproszonych Gości;
 - „Pieśń Szkoły Morskiej” w wykonaniu chóru Akademii Morskiej;
 - wręczenie Nagród Rektora Akademii Morskiej;
 - „Gaude Mater Polonia” (chór AM);
 - wyprowadzenie sztandaru Uczelni;
 - zakończenie posiedzenia Senatu Akademii Morskiej;
-
- uroczyste wodowanie i promocja książki Henryka Spigarskiego pt. „Morze jak chleb powszedni. Prof. dr kpt. ż.w. Daniel Duda – monografia”;
 - premiera filmu dokumentalnego Michała Dąbrowskiego pt. „Karol Olgierd Borchardt. Kapitan własnej duszy”;
 - odsłonięcie postumentu kpt. K.O. Borchardta.



DAR MŁODZIEŻY
GDYNIA

